Nr. 160b. Dnia 11 czerwca. Piątek. Dnia 30 maja (11 czerwca) 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro, jako w wigilję uroczystości Zesłania Ducha św., we wszystkich świątyniach odprawiane będzie nabożeństwo, podobne do nabożeństwa odprawianego w Wielką sobotę, a to z powodu, iż dawniej w dniu tym, tak jak w Wielką sobotę, udzielanym bywał chrzest święty. Przy końcu nabożeństwa odczytywane są cztery proroctwa: o błogosławieństwie przyrzeczonem Abrahamowi, o prawie danem przez Mojżesza, o widzeniu Ezechiela i o skutkach łaski Ducha św. Oprócz tego święci się woda do chrztu, a na „Gloria" uderzają wszystkie dzwony.

— Jutro kościół święty obchodzi uroczystość św. Onufrego, królewicza perskiego, a następnie pustelnika, którego ciało odnalazł św. Pafnucy i pogrzebał na puszczy w Egipcie. Cząstka relikwij tego świętego znajduje się w kościele św. Wojciecha w Krakowie.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie przed ołtarzem Serca N. Marji Panny uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, odśpiewaniem litanji i procesją na intencję arcybractwa Serca N. Marji Panny i nawrócenia grzeszników.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się też w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) nabożeństwo odpustowe ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Jutro też w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) o godzinie 4-ej po południu Jks. Aleksander Kobyliński wykładać będzie nauki przygotowawcze dla dzieci, przystępujących do pierwszej komunji.

Przegląd polityczny.

Dawno zapowiadana zmiana panującego w Bawarji nastąpiła. Lekarze orzekli, że król Ludwik II-gi jest umysłowo cierpiący, czego naturalnem następstwem musiało być ustanowienie rejenta państwa w osobie księcia Luitpolda. Rzecz ostatecznie postanowioną być musiała w d. 7 b. m., na wspólnej konferencji wszystkich ministrów bawarskich z księciem. Król Ludwik II-gi pozostaje w swym ulubionym Linderhofie pod kuratelą. Zkąd się nagle wzięła jego choroba? Przypuszczamy, że jest to tylko wielkie rozdrażnienie nerwowe, spowodowane ostatniemi przejściami.

Król Ludwik II-gi (Otto, Fryderyk, Wilhelm) urodził się w Nymphenburgu d. 25 sierpnia 1845 r.; wstąpił na tron d. 10 marca 1864 r. po ojcu swoim królu Maksymiljanie II-im; panował przeto przez lat 22. Powitany z entuzjazmem przez naród, jako natura szlachetna i charakter podniosły, powoli tracił popularność i wyosobniał się ze świata, po nad którego bieg codzienny wytworna jego dusza artystyczna unosiła się w empirejskie dziedziny pięknych, duchowych wrażeń, nic nie mających wspólnego z materjalnemi i politycznemi interesami państwa.

Niechęć do prozaicznych zajęć rządowych oddalała go zwolna i stopniowo od czynników życia państwowego, naprzód od parlamentu, potem od własnych ministrów. Doszło do tego, że ministrowie przestali widywać się z królem i zmuszeni byli porozumiewać się z nim za pomocą memorjałów pisemnych lub adjutantów przybocznych i marszałków monarchy. Architekci, muzycy i aktorowie grali większą rolę na dworze, niż najwyżsi doradcy korony. Rozgoryczenie rosło i rozwijało się w zacięty, oporny, samolubny absolutyzm: wszelka najskromniejsza uwaga i przestroga ze strony ministrów budziła rozdrażnienie i gniew olimpijski Linderhofu.

Obalenie króla jest dziełem przeważnie stronnictwa katolickiego, które usiłowało wszelkiemi sposobami nakłonić go do usunięcia liberalnego gabinetu p. Lutza, a powołania do steru państwa przewódzcy stronnictwa katolickiego, Frankensteina. Gdy zabiegi wszelkie złamały się o nieugięty opór królewski, odmówiono monarsze ratunku i pomocy w jego kłopotach finansowych i doprowadzono go nareszcie do rozpaczliwego postanowienia abdykacji. Zdaje się, że abdykacja była postanowioną już podczas ostatniej podróży cesarza Franciszka Józefa do Monachjum, jak to przewidywaliśmy wówczas. Mimo zapadłej decyzji otoczono wszystko nieprzejrzaną mgłą tajemnicy, dopóki piorun nie strzelił i nie przedarł brutalną siłą zasłony gazowej.

Ustępuje z widowni jeden z najoryginalniejszych monarchów XIX-go wieku, dziwak i samolub to prawda, ale zarazem poeta, i to poeta nie w słowie, jakich jest wielu, ale w czynach, w praktyce życia. Pragnąćby należało, aby wiadomość o rozstroju umysłowym króla była przesadną i tendencyjną. Szkoda ażeby umysł bądźcobądź piękny i podniosły rozbił się o ziemską skorupę materjalnych małostek.

Z Belgradu donoszą, że rozłam w stronnictwie radykalnem z powodu sojuszu zawartego przez część tegoż ze stronnictwem liberalnem p. Risticza stał się zupełnym. Grupa radykalistów, przeciwna sojuszowi, oświadczyła w organie swoim *Samouprawa*, iż nie chce mieć odtąd nic wspólnego z członkami stronnictwa, którzy skojarzyli się celem obalenia rządu z p. Risticzem. Organem fuzjonistów radykalnych jest *Odjek*, a p. Risticza *Ustawnost.*

O kilku kardynałach, zamianowanych na poniedziałkowym konsystorzu, znajdujemy w *Moniteur de Rome* następujące szczegóły:

Karol Filip Place, arcybiskup Rennes, urodził się w Paryżu roku 1814-go. Z początku poświęcał się studjom prawniczym i został przyjętym do listy adwokackiej. Roku 1849-go był sekretarzem hr. Courcelles, ówczesnego posła republiki francuskiej przy Piusie IX-ym w Gaecie. Powróciwszy do Francji otrzymał święcenia kapłańskie i w kilka lat później został jeneralnym wikarjuszem biskupa Dupanloup. Roku 1876-go prekonizował go Pius IX-ty na arcy-

MIMOZA.

PROBLEMAT PSYCHOLOGICZNY

przez

Włodzimierza Zagórskiego

(Chochlika).

(Dalszy ciąg.)

Nagle drgnął hrabia nerwowo.

Jedna z łez płynących po licu hrabiny stoczyła się na jego rękę. Zaniepokojony ujął głowę płaczącej w drżące dłonie i spojrzał w jej oczy. Blada twarz jej była zalaną łzami.

— *Wanda, ma chère, qu'avez-vous?*—zawołał przerażony.

I przyciskając ją do piersi począł pieścić i całować. Ale hrabina nie odpowiadała na jego troskliwe zapytania i nie odwzajemniała jego pieszczoty. Złamana boleścią leżała w jego objęciach zimna i milcząca; tylko łzy coraz gęstsze toczyły się po jej marmurowo bladem licu.

Hrabia znał nadto dobrze kobiety, aby powód łez żony mógł dla niego pozostać zagadką. Myśl, iż roztargnieniem swem mimowolnie obraził jej miłość własną, zabolała go niezmiernie. Starał się więc przebłagać zagniewaną, jakkolwiek mu się zdawało, iż zbytnio może odczuła przykrość doznaną i zbyt wielką wagę przywiązuje do błahego zresztą i małoznaczącego wypadku.

— *Non, mais voyons Wanda, voyons mon enfant, calmez vous.. Soyez sage, soyez raisonnable!*—tak uspokajał ją łagodnie, przemawiając tonem, jakim się przemawia do dziecka. Cóżem ja winien, że mnie rozirytowała tak wielce ta nieznośna frendzla. Psuła mi harmonję twego buduaru, obrażała mój smak estetyczny.. Jabym tak chciał aby to wszystko odpowiadało tobie i mojej miłości... Nie mogłem znieść tego dysonansu... No, *voyons, voyons ma mie*, przestań płakać, uspokój się... Głowa cię jeszcze rozboli... Sam nie wiem zkąd mi się wzięło to roztargnienie... Musiałem mieć nerwy rozirytowane skutkiem bezsenności i zmęczenia... A wszak to dowód właśnie mojej miłości... Skorom się tylko wyrwać mógł ze wsi, nie zważając na nużącą podróż pędziłem do ciebie... Byłżebym tak uczynił, gdybym nie tęsknił, gdyby mnie nie rwało ku tobie.

I całował ją i pieścił, starając się żal jej ukołysać.

* * *

Atoli słowa jego wywierały skutek wprost przeciwny, roztkliwiając owszem coraz bardziej hrabinę. Pierś jej falowała spazmatycznie, a łzy jej coraz obfitszym lały się strumieniem.

— *Vous êtes trop exaltée ma belle amie!*—ciągnął dalej, strofując ją dobrotliwie. — Nie można żyć w obłokach... Trzeba byś sobie powiedziała, że ludzie są ludźmi, to jest ułomnemi istotami i że ja, a nawet i ty, moja droga, ludźmi tylko jesteśmy... Patrzaj, ta moja nerwowa irytacja jakiż to dowód ludzkiej ułomności!... Pędzę do ciebie całą noc, tłukę się najgorszą drogą mil kilka spragniony twojego widoku, a w chwili gdy nareszcie jestem przy tobie, wpada mi w oko głupia jakaś frendzla, odwraca myśl moją od ciebie i mąci duszy mej pogodę... Napróżno staram się walczyć z opanowującem mnie rozdrażnieniem, wreszcie ulegam mu fatalnie ku twojemu i mojemu zmartwieniu... Trzeba się liczyć z tą ułomną ludzką naturą... Miłość nasza, jeżeli ma być prawdziwą a stałą, nie może nieustannie bujać w eterach... Nie możemy jej stroić zawsze we frak i balową suknię, boby skrępowana w ten sposób umarła... Musimy wygodniejsze dać jej ubranie, musimy ją z czasem ubrać w szlafrok i pantofle.

Ciężkie westchnienie wyrwało się z piersi hrabiny; dreszcz nerwowy wstrząsnął całem jej ciałem.

* * *

— *Et puis, ma chère*—tak zaczął znowu po chwili milczenia— egzaltujesz się, idealizujesz sobie, przesadzasz uczucie doznanej nieprzyjemności... Zdaje ci się, że cierpisz w twej miłości, a to jedynie tylko twoja miłość własna może się czuć dotkniętą... Duma twoja kobieca cierpi, że w chwili gdyś mi otwierała duszę mogłem popaść w roztargnienie... Boli cię to, że mogłem wtedy myśleć o czem innem, aniżeli o tobie... Ja to dobrze rozumiem... Ja pojmuję twój żal... W istocie mogło cię to obrazić... Ale ja tego nie chciałem... Ja o tem nie myślałem nawet, że ci to może być bolesnem... *Voyons, voyons*, nie gniewaj się... Przepraszam cię bardzo za zmartwienie, które ci mimowolnie sprawiłem... Ale z drugiej strony, przyznaj sama, nie jestże egoistycznem to twoje uczucie? Ta nadzwyczajna twoja drażliwość nie jestże dowodem, że ci brak onej pobłażliwości, bez której nie ma prawdziwego kochania... No, *voyons, voyons, ma belle amie, calmez-vous, calmez-vous!... Soyez bonne, soyez raisonnable!...* Widzisz, jak z tobą szczerze rozmawiam, jak beznamiętnie patrzę na rzeczy, jak niemożliwych nie wymagam ideałów... Pragnę jedynie miłości ziemskiej, miłości w pantoflach i szlafroku.

Ale słowa jego nie trafiały jej do przekonania. Miłość pojmowała ona zupełnie inaczej. Z natury skłonna do przesady, a wyćwiczona w szkole mistycznych uniesień, mierzyła wszystko miarą własnego uczucia. Bez egzaltacji nie rozumiała ona ani religji, ani miłości, ani nawet przyjaźni. To też upadły słowa hrabiego na jej zbolałe serce niby lodowy deszcz, mrożąc i warząc wszystkie jej złote sny o szczęściu, wszystkie jej nadzieje.

„Jakto, więc on nawet tego nie rozumie, że ona cierpi i cierpi tak srodze? Więc on tego nie czuje, jak boleśnie ją dotknął w jej kochaniu? On ją posądza o próżność i samolubstwo, ją, która żyje tylko jego miłością. On jej nie rozumie, on jej nie kocha, on jej nie kochał nigdy, nigdy!"

„Jestże miłością to uczucie, które umysłu jego nie owładnęło nawet do tyla, by go niezdolnym uczynić

biskupa Marsylji. W dowód nadzwyczajnej łaski papież osobiście go konsekrował. Leon XIII-ty wyniósł go w roku 1878-ym na stolicę arcybiskupią w Rennes.

Benedykt Marja Langenieux, arcybiskup Rheims, otrzymał święcenia kapłańskie r. 1850 i rozpoczął swoją działalność duchowną w Saint Roche. Roku 1883 był proboszczem przy kościele św. Ambrożego w Paryżu, a w cztery lata później został proboszczem kościoła św. Augustyna. Po uśmierzeniu komuny, w czasie której ks. Langenieux cudem prawie uratował życie, arcybiskup Guibert mianował go arcy-dziekanem kościoła Notre-Dame i swoim jeneralnym wikarjuszem. Prezydent rzeczypospolitej marszałek Mac-Mahon zaproponował go w roku 1873 Stolicy św. na biskupa w Tarbes. Roku 1876-go papież Pius IV-ty wyniósł księdza Langenieux z tego biskupstwa na stolicę arcybiskupią w Rheims.

Wiktor Filip Bernadou, arcybiskup Sens, urodził się r. 1816. Pius IX prekonizował go r. 1862 na biskupa w Gap i wyniósł go w pięć lat później na arcybiskupstwo w Sens.

Jakób Gibbons, arcybiskup w Baltimore, urodził się w tem mieście r. 1834-go. Pius IX-ty, w uznaniu nadzwyczajnej gorliwości, pobożności i niezwykłych zdolności młodego kapłana, prekonizował go r. 1868-go na tytularnego biskupa Adramiti i wikarjusza apostolskiego północnych Karolinów; roku 1872-go przeniósł go na stolicę biskupią w Richmond, a r. 1877-go zatwierdził na posadzie koadjutora arcybiskupstwa w Baltimore z prawem następstwa. Tegoż roku ks. Gibbons wstąpił na stolicę metropolitalną w Baltimore. W r. 1884-ym uczestniczył on w obradach arcybiskupów amerykańskich w Rzymie i przewodniczył na zwołanym tegoż roku soborze episkopatu amerykańskiego w Baltimore.

Aleksander Tachereau został wybranym roku 1870-go arcybiskupem Quebeku, a tak na tej posadzie, jak i na poprzednich dał się poznać wielokrotnie z nadzwyczajnej gorliwości i przywiązania do Stolicy św.

August Theodoli, urodzony r. 1819-go, piastował do ostatniej chwili urząd pierwszego marszałka dworu papieskiego.

Br. Z.

Ważna sprawa.

Wczoraj wieczorem podkomitet czyli komisja techniczna, wybrana z łona komitetu kanalizacyjnego, na posiedzeniu, które było następstwem posiedzenia odbytego we wtorek, załatwił jedną z bardzo ważnych spraw, dotyczących nowego wodociągu.

Jeszcze w zimie nurt rzeki Wisły, skutkiem wykonania pewnych robót regulacyjnych w górze rzeki, zaczął się przenosić na lewy brzeg Wisły w tem miejscu, gdzie ma być założony smok czerpiący wodę do nowego wodociągu.

Skutkiem zmiany kierunku, na samym końcu nowo zakładanej rury ssącej, wytworzył się silny prąd wody i dno rzeki zaczęło się nagle pogłębiać. Pomimo tego pogłębienia jeszcze w zimie środkami doraźnemi broniono miejsce zagrożone i zdołano założyć pewną część rur ssących, postępując ku samemu końcowi rury ssącej od strony rzeki.

Założenie samego końca rury i smoka na długość około 40 stóp przy nadzwyczaj silnem pogłębianiu dna, przechodzącem 30 stóp, nie dozwoliło dalej wykonywać robót, które też zawieszone być musiały. Ponieważ pogłębianie w ostatnich dniach z wielką siłą zaczęło się powiększać, trzeba było przedsięwziąć zaradcze środki i z całą energją przystąpić do ich przeprowadzenia, aby zapobiedz szkodom, jakieby z tego powodu wyniknąć mogły.

Prezes komitetu zdał tę sprawę komisji technicznej, która zgodnie z wnioskiem prezesa, zdecydowała na wtorkowem posiedzeniu, aby członek komisji, inżenier Janicki, wspólnie z inżenierem Kwiecińskim, kierującym robotami regulacyjnemi ze strony zarządu komunikacyj, oraz inżenierem wodociągu całą kwestję rozpatrzyli na gruncie.

Po obznajmieniu się z miejscowością ciż inżenierowie na posiedzeniu wczorajszem komisji, odbytem pod prezydencją inżeniera Spornego, który także był na gruncie, po przeprowadzeniu rozpraw technicznych, w których brali udział i inni inżenierowie, jako członkowie komisji, przyszli do przekonania: że przedewszystkiem bez najmniejszej straty czasu należy wykonać roboty faszynowe przy samym smoku na długości stu sążni, według typu, jaki w pierwotnym projekcie naznaczono. Niezależnie od tego w miejscu wirowego pogłębienia dna przy samym smoku należy dno pokryć materacami z ciężkich faszyn dla ustalenia jego głębokości, co nietylko na teraz jest potrzebnem i koniecznem, ale w przyszłości zabezpieczające głębokość dna, zabezpieczy i smok czerpalny od zerwania.

Robota jest nader pilna, opóźnienie każde bardzo niebezpieczne i mogące za sobą pociągnąć bardzo złe następstwa, więc komisja korzystając z deklaracji głównego przedsiębiorcy robót faszynowych, który przyjmuje na siebie obowiązek rozpoczęcia robót z dniem 15-ym b. m. i wykończenia robót materacowych przed końcem b. m., w którym to czasie może nastąpić spodziewana coroczna powódź, zwana świętojańską—jednomyślnie wyraziła swoje zdanie, aby bez żadnej straty czasu roboty te rozpocząć i prowadzić najenergiczniej.

Zdanie swoje przedstawiła komisja prezesowi komitetu do jego uznania i decyzji, a zarazem uprosiła obecnego na posiedzeniu inżeniera Kwiecińskiego, aby przyjął nadzór kierowniczy nad temi robotami wspólnie z inżenierem wodociągu.

Po wykonaniu tych robót, które jednocześnie z projektem ogólnej regulacji Wisły były już projektowane, śmiało będzie można przystąpić do wykończenia robót około założenia końca rury ssącej i budowy samego smoka czerpalnego.

K. F.

W przededniu wystawy.

Gwarno i rojno na Ujazdowskim placu, gdzie niebawem już ma się rozpocząć doroczny popis na polu krajowej hodowli bydła. Coraz nowe okazy przybywają na miejsce, a klatki i przedziały zapełniają się ustawicznie zwierzętami.

O ile obecnie można się zorjentować, wystawa tegoroczna zapowiada się bardzo dobrze a nawet okazale. Do konkursu stają nietylko wszystkie dobrze już z dawniejszych popisów znane, renomowane gospodarstwa, lecz także kilka nowych stajen i obór.

Pierwszemi niemal na miejscu stanęli na placu Ujazdowskim goście z dalekich stron, mianowicie słynna oddawna obora ze Wzdowa, w Galicji, pana Teofila Ostaszewskiego, nestora polskich hodowców, która w ciągu swego półwiekowego przeszło istnienia niejeden medal zdobyła na wystawach w Paryżu, Peszcie, Wiedniu, nie mówiąc już o dawniejszych wystawach warszawskich. Reprezentowana ona jest obecnie przez 6 pięknych okazów rasy berneńskiej, które pomimo przebytych trudów trzydobowej podróży, przedstawiają się bardzo dobrze.

Podobnież i wysoko ceniona obora p. L. Grotowskiego z Jaćmierza przedstawioną się znajduje przez ośm sztuk młodzieży rasy simentalskiej.

Nie wdając się w wyliczanie rozmaitych tutejszokrajowych stajen, co pozostawiamy do szczegółowych sprawozdań, natomiast przypomnimy tylko kilka kwestyj, które już od lat kilku poruszane i omawiane, oczekują w czasie obecnej wystawy urzeczywistnienia i doprowadzenia do skutku.

Jeszcze przed trzema laty zwrócił p. Karpiński z Grabówki uwagę na silnie u nas w kraju uczuwać się dający brak reproduktorów, któreby prawdziwy pożytek hodowli przynieść mogły. Za granicą rządy przychodzą w tym względzie hodowcom z pomocą. U nas pomoc ta ogranicza się na urządzaniu przez stado janowskie kilkunastu stacyj ogierów, które w zupełności potrzebom ogółu zadosyć uczynić nie są w stanie. Tak więc podtrzymanie całej hodowli pozostawione jest wyłącznie staraniom pojedyńczych

---

do podobnych roztargnień, by go przynajmniej w chwili najwyższych uniesień oderwać od ziemi i zająć sobą jedynie? I ta miłość tak zimna, ta miłość w szlafroku i pantoflach, jak ją nazywa, ma jej zastąpić owo uczucie, o którem śniła, w które wierzyła, które się stało dla niej życia potrzebą? I to on—on jej to powiedział, że jej to wystarczyć powinno, tak jak jemu to wystarcza. Och, to okropne! to gorsze niżeli śmierć!"

Trując się temi myślami, pogrążała się hrabina w coraz cięższej rozpaczy. W mózgu czuła dziwne jakieś kłucie, w głowie szalony ból, który jej skronie rozsadzał. Zdawało jej się, że umiera, że nie zdoła wytrzymać tej katuszy. Ale nie rzekła słówka, nie westchnęła by ulgę uczynić wezbranej piersi. Ujęła tylko głowę swą rękami, i płakała.

* * *

Widok tej niemej boleści nękał hrabiego nad wszelkie wyrazy. Stokroć znośniejszą byłaby mu scena gwałtowna, od tych cichych łez, które mu padały na serce roztopionym ołowiem. Byłby wolał sto razy gdyby go obwiniała o samolubstwo, o brak delikatności, chociażby nawet o brutalną bezwzględność. Wtedy dałaby mu sposobność do walki, w której roztropnością, względnością lecz i stanowczością zarazem, niecodzownie odnieśćby musiał zwycięstwo. Ale jak tu walczyć z tem chorobliwie rozmarzonem dzieckiem? Hrabia czuł się bezbronnym wobec tych cichych łez.

Znękany i bezradny milczał, podparłszy ręką zachmurzone czoło. Z goryczą przypominał sobie jedną ze swych dawnych kochanek zazdrosną Cascadette, która wpadłszy w zapalczywość, nie szczędziła mu obelg i tłukła wszystko co było pod ręką. Prostackie uniesienia tamtej wydawały mu się bardziej ludzkiemi, bardziej zrozumiałemi, od tego krnąbrnego anielstwa, cierpiącego bez skargi i bez wyrzutu, a przetrawiającego w sobie cały jad własnej boleści. „Co to będzie dalej?"—pytał zrozpaczony sam siebie. Przyszłość malowała mu się w czarnych kolorach.

Po chwili jednak obudziły się w nim brutalne instynkta pięknego mężczyzny, którego przyzwyczajono do panowania.

„Jakto? Czyżby ten rozgrymaszony dzieciak chciał go uczynić niewolnikiem swych kaprysów, —jego u którego stóp klękały nieraz najsławniejsze piękności, żebrząc jego uśmiechu jak gdyby łaski, starając się odgadnąć każdą myśl, każde jego życzenie."

„Wszakże nie zrobił dla żadnej kobiety tego, co dziś uczynił dla tego malca. Wszakże się przed nią spowiadał ze swego mimowolnego roztargnienia, jak gdyby z rzeczywistej winy; wszakże jej prosił o przebaczenie, jak gdyby ją istotnie obraził, a ten kapryśny dzieciak chowa jeszcze po tem wszystkiem do niego w sercu urazę! Nie, tak być nie może! Musi przełamać tę krnąbrność, bo inaczej dozwoliłby sobie zatruć całe życie. Nie może się okazać słabym żadną miarą; chodzi tu o jego szczęście, o spokój wszystkich jego dni!"

I nie rzekłszy słowa, powstał z kozetki i z ciężkiem sercem odszedł do swego gabinetu. Czas jakiś walczył tam jeszcze ze sobą, chodząc wielkiemi krokami po pokoju. Żal mu było tego zrozpaczonego dziecięcia, które tam płakało opuszczone i samotne bez pociechy. Kilka razy nawet zwracał już kroki w stronę buduaru żony, ale się cofnął znowu w pół drogi. Zdawało mu się, że winien zwalczyć tę pokusę. Wreszcie zadzwonił na służącego, i przebrawszy się przy jego pomocy, wyszedł, nie pożegnawszy się z żoną, do kasyna.

* * *

Zadziwił wszystkich swojem tak wczesnem przybyciem. Od czasu jak się ożenił rzadkim tam jeno bywał gościem, wpadając tylko na chwilę i wtedy, gdy się już sale liczniejszem roiły zebraniem. Czynił to dla przyzwoitości, aby się przypomnieć znajomym; cały bowiem dzień zresztą przepędzał przy swej małżonce.

Przywitano go więc ze zwykłą w tych razach hałaśliwą uprzejmością, czyniąc mu tysiące zapytań i wymówek, które mu prykroś sprawiły wielką. No przecież się raz pojawił. Gdzież siedzi od czasu jak się ożenił? Czy się tak zakopał w swojem szczęściu, że aż zapomniał o świecie? Nie myślano aby się mógł stać takim samolubem. Powinienby przecie pamiętać, że ma i względem przyjaciół pewne obowiązki. No ale przyszedł nareszcie,—jest więc nadzieja, że się poprawi!

Wszystko to drażniło hrabiego nadzwyczaj. Banalne te uprzejmości wydawały mu się dziwnie rubasznemi i pełnemi złośliwych przymówień. Czuł, że w tej chwili miejsce jego nie jest tutaj i sądził, że pomimo swych oświadczeń, towarzysze jego nie mogą myśleć inaczej.

Odpowiadał więc na te grzeczności z sztuczną swobodą i pozorną serdecznością, zmęczony przymusem jaki sobie zadawał. Serce jego i myśli były gdzieindziej. Postanowił dzień dzisiejszy przepędzić zdala od żony i trwał w tem postanowieniu, sądząc iż tak zrobić powinien koniecznie.

Ale postanowienie to wykolejało go z zwykłego trybu życia, ale go bolał gwałt zadany własnym uczuciom. Nie wiedział co począć z sobą i jak przepędzić ten długi dzień, zdala od tej, do której pomimo chwilowego żalu tęsknił serdecznie.

Więc też prawie z wdzięcznością przyjął zaproszenie księcia Władysława, który go namówił do zamiejskiej wycieczki. Książę miał tuż pod stolicą majątek, gdzie się w „trainingu" kilka znajdowało koni, przygotowywanych do wiosennego wyścigu. Chodziło o zobaczenie tamtejszej stajni; książę pragnął zasięgnąć zdania hrabiego Witolda co do pewnej klaczy, na której wielkie pokładał nadzieje.

Zabawiwszy tam kilka godzin, powrócili do miasta wieczorem.

— Czy chcesz bym cię odwiózł do ciebie?—zapytał książę.

— Nie, mój kochany—odparł hrabia z udaną fantazją.—*Je fais l'école buissonière aujourd'hui*, ha, ha, ha!... Jeśliś łaskaw, odwieź mnie do teatru.

I dopiero po północy wrócił do domu z tej wycieczki.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

osobistości. Kraj jednak tak ubogi, jak nasz, na palcach może policzyć tych, dla których usiłowania takie są dostępne i którzy działać mogą w tym kierunku z powodzeniem. Ogół zaś gospodarzy wiejskich walczyć musi z trudnościami, tracić czas, pracę, a nawet pieniądze najczęściej zupełnie daremnie. To też zniechęcają się u nas ziemianie do hodowli koni i uważają ją za gałęź gospodarstwa mogącą przynieść straty jeno, a nie jakiekolwiek korzyści.

Wobec tego należy koniecznie wyszukać środków, któremiby można zaradzić istniejącym obecnie niedostatkom, a w tym kierunku jedyną i najlepszą jest droga stowarzyszeń. Zawiązanie projektowanej spółki hodowli koni jest więc obecnie kwestją domagającą się rychłego doprowadzenia do rezultatu.

Drugą nader ważną i żywotną sprawą, również oczekującą załatwienia, jest zawiązanie spółki mleczarskiej dla podniesienia gospodarstwa nabiałowego w kraju, obmyślenia w tym celu środków przygotowania i wykształcenia odpowiedniego personelu służbowego, a zarazem dla ułatwienia korzystnego zbytu produktów nabiałowych. Sprawa ta już przez lat kilka z rzędu stoi na porządku dziennym w czasie wystaw rolniczych, w tym roku jednak, kiedy za staraniem takich powag, jak pp. Jełowicki i dr. Tadeusz Kowalski, projekt cały został zupełnie opracowany i wykończony, można mieć nadzieję, że rzecz cała w pozytywne kształty się przyoblecze.

Spółka owocarska wreszcie, która tylko z powodu niedostatecznej liczby uczestników nie może jeszcze wejść w życie, jest znowu jednym z dowodów, jak wielką jest obojętność ziemian naszych nawet wobec tego, co niemal natychmiastowe a bardzo poważne korzyści materjalne przynieść jest w stanie. Ponieważ jedyną przyczyną, dla jakiej sprawa ta tak żółwim postępuje krokiem, jest chyba tylko trudność osobistego porozumienia się właścicieli sadów z przedstawicielami spółki, przeto na uznanie zasługuje ofiarność członków redakcji *„Ogrodnika Polskiego"*, którzy zobowiązali się przez czas trwania wystawy, odbywać codziennie deżury na placu wystawowym, aby ułatwić zapisywanie się pragnącym przystąpić do spółki. Zapisy te będą się odbywały w pawilonie komitetu wystawowego w czasie od 6-tej do 7 mej godziny wieczorem.

Ponieważ wystawa tegoroczna będzie miała przeważnie charakter targowy, przeto za bardzo szczęśliwy należy uważać pomysł komisji wystawowej, urządzenia biura informacyjnego dla wygody sprzedających i kupujących przedmioty na wystawie pomieszczone. Będzie to przytem rodzaj giełdy, gdzie wszelkie dokonane tranzakcje zapisywać się mają. Wszelkie zaś tego rodzaju informacje udzielane będą zupełnie bezpłatnie przez członków komitetu w godzinach od 8-ej do 10-ej przed południem i od 6-ej do 8-ej wieczorem.

Obok tego uproszeni przez komitet specjaliści udzielać będą interesowanym wszelkich objaśnień i wskazówek w kwestji handlu zbożowego oraz w przedmiocie handlu okowitą.

Bardzo byłoby także pożądanem, aby w ostatnich dniach trwania wystawy urządzane były licytacje wystawowych okazów inwentarzy, przyczem za cenę wywołania służyćby powinno oszacowanie dokonane przez komisję sędziów odnośnych działów.

J. Gr.

Ś. p. Ludwik Sztyrmer.

Dobrze zasłużony piśmiennictwu naszemu Ludwik Sztyrmer w dniu 4-ym b. m. zstąpił do grobu.

Zacna to i niepospolita była postać. Działalność jego sięga najpiękniejszej fazy polskiej nowelistyki, stanowiąc pierwszy jej etap w rozwoju powieści humorystycznej.

Pisał wiele, i w sposób wykończony, celując czystością formy i mowy, mimo że oddawna zdala od kraju przebywał.

Utwory jego wychodziły pod nazwiskiem żony Eleonory z Janowskich, poślubionej mu w czasie pobytu na Rusi.

Fantastyczne te powieści, pisane pod wpływem Hofmana, w swoim czasie obudziły powszechne zajęcie; wysoki talent autora w ekspozycji rzeczy przyswoił sobie szkołę francuską, której zawsze gust nasz hołdował.

Chorobliwe objawy serca ludzkiego i umysłu najwięcej się poddawały jego refleksji, to też malował je ze szczególniejszą trafnością psychologiczną i pod względem tym nie ma sobie równego w naszej beletrystyce.

Szczegółów z jego życia na razie mamy niewiele. Rodził się 30-go kwietnia 1809-go r. w Płońsku, gdzie w owej epoce konsystował pułk wojsk księstwa warszawskiego, w którym ojciec jego służył jako lekarz.

Do szkół chodził w Siedlcach, gdzie za młodu poznał się z Kraszewskim, następnie oddano go do korpusu kadetów w Kaliszu.

Ztąd przybył do Warszawy i tu kształcił się na inżeniera w szkole aplikacyjnej, a w r. 1834-m wstąpił do petersburskiej akademji wojskowej, będąc już wówczas porucznikiem w artylerji.

W drodze awansów został pułkownikiem sztabu jeneralnego, naczelnikiem wydziału w depart. osad wojskowych i zarządzającym kancelarją akad. wojskowej nad Newą.

Zawód literacki rozpoczął w Noworocznikach petersburskich, wydawanych przez Borszczewskiego, pod naz. „Niezabudki", umieszczając w nich drobne utwory pełne humoru i spostrzeżeń filozoficznych.

Z większych prac jego wymieniamy następujące:

„Pantofel, historja mojego kuzyna", 1840.

„Frenofagjusz i Frenolesty", powieść wyjęta z papierów nieboszczyka Pantofla. Wydał ją Podbereski w Petersburgu r. 1843-go

„Powieści nieboszczyka Pantofla" roku 1844-go w Wilnie.

Serja druga tychże wydaną była w „Bibljotece zaściankowej" Wolfa r. 1860-go.

„Kataleptyk" w dwu tomach, w Wilnie r. 1846-go.

„Światło i cienie", w dwu tomach, w Petersburgu r. 1849 go, oddruk z *Tygodnika petersburskiego*.

„Noc bezsenna", rozmyślania i powiastki, w trzech tomach, w Warszawie r. 1859 go.

„Czarne oczy", odbitka z *Tygodnika petersburskiego*.

Dorobek literacki po nim pozostały, prócz oddzielnych wydawnictw, przepełniał szpalty *Tygodnika Petersburskiego* i *Sądownika*. Z rękopisów znane są nam listy do Placyda Jankowskiego, będące w posiadaniu Adama Pługa.

Z utworów znajdujących się w „Niezabudce", wymienić wypada prześliczną nowelkę „Błogosławieństwo matki" (na r. 1844), przypominającą stylem Soulègo, który wówczas był u nas w modzie, oraz „Pamiętniki oryginalnie wychowanej kobiety" (1842).

Pomimo rzeczywistych zalet, utwory Sztyrmera dziś przedawniły się i mała jedynie garstka młodych pokoleń je czytała.

Dziwny po 1840-ym r. nastrój społeczeństwa naszego, uganiający się za zjawiskami anormalnemi, usposobił ogół do przejmowania się fabułą, osnutą na chorobliwych i nieprawdopodobnych efektach.

Gdy smak epoki tej, zaprawnej talentem Hofmana, przeminął, wrażenia czytelników osłabły i utwory dawniej czytane skwapliwie, zeszły na plan drugi.

Na umysł Sztyrmera wywarł wielki wpływ dopiero co wspomniany nowelista niemiecki, który pozostawił w płockiem szerokie ze swojego pobytu wspomnienia, następnie Bronikowski, poznany przezeń w pamięci lat dziecięcych.

Sztyrmer czuł odosobnienie swoje w literaturze nowoczesnej, mimo czego jednak nie zgorzkniał i z zapałem do późnych lat pracował. Mianowany w końcu jenerał-lejtenantem infanterji, więcej wojował piórem aniżeli szablą.

Z młodzieżą uniwersytecką w Petersburgu chętnie przestawał, a jako encyklopedja żywa dawnej epoki, przez wszystkich był widziany życzliwie. Liczne swoje stosunki literackie zawdzięczał działalności w epoce największego u nas rozwoju umysłowego, który właśnie ogniskował się podówczas nad Newą.

Dodajmy, że pisma jego w handlu dziś wyczerpane, stanowią rzadkość bibljograficzną. Czesi tłumacząc z nich kilka, przypomnieli je dzisiejszemu pokoleniu. Byłoby obecnie na dobie opracowanie studjum nad pismami zasłużonego pisarza.

Sztyrmer lubiał naśladować, lecz nigdy pierwowzorem nie przejmował się zbytecznie.

Z jego listów prywatnych wiemy, że „Trupią główkę" („Niezabudka") 1843 pisał pod wrażeniem utworów Quineta, co zaledwie ze sposobu odtwarzania obrazków odgadnąć można.

Jedną z najoryginalniejszych prac jego były „Listy z Podlasia przez Gerwazego Bombę", drukowane w *Tyg. petersb.* za r. 1847-my, w których ze względu na kierunek liberalny zupełnie odstał od dążności koserwatystów piszących w tym organie.

Ad. N.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* ogłasza ukaz imienny do senatu rządzącego o powołaniu w r. 1886-ym dla odbycia służby wojskowej 235,000 rekrutów. W tymże samym numerze wspomnianej gazety spotykamy nowe prawidła, mające na celu zapobiedz usuwaniu się żydów od służby wojskowej. Pomiędzy innemi za ujęcie żyda usuwającego się od wojska wyznaczono tytułem nagrody rs. 50.

= Departament medyczny przedstawił radzie państwa projekt, według którego pomiędzy innemi zniesione zostaną posady starszego i młodszego weterynarza gubernjalnego, obowiązki zaś ich włożone będą na pomocnika inspektora gubernjalnego lekarskiego. Wspomniani pomocnicy byliby zatem wybierani jedynie z pośród weterynarzy.

= Powtórnie przedstawiony budżet wydatków kolei nadwiślańskiej na rok bieżący został przez ministerjum komunikacyj zatwierdzony.

= Warszawski kantor banku państwa ogłosił warunki, pod jakiemi przyjmować będzie do swoich składów wełnę. Dostawiający wełnę mają uiszczać: 1) składowe za pierwsze trzy miesiące po 15 kop. miesięcznie od każdych stu rubli podanej przez właściciela wartości wełny, a za każdy następny miesiąc po kop. 10 od 100 rs.; 2) wagowe po $1^1/_2$ kop. od puda i 3) opłatę asekuracyjną po 30 kop. za każde trzy miesiące, a oprócz tego ustanowiony podatek skarbowy. Opłaty te uiszczane być winny przy odbieraniu wełny z magazynu.

= Przez trzy dni, tj. jutro, w niedzielę i poniedziałek, odbywać się będzie na placu jarmarcznym wełnianym ważenie dowożonej na tegoroczny jarmark wełny. Sam zaś jarmark wełniany rozpocznie się dnia 15-go, to jest we wtorek, i trwać ma dni cztery.

= Od poniedziałku rozpoczynają się ferje letnie w okręgu sądowym warszawskim i trwać będą do d. 12-go września. Ferje podzielone będą w ten sposób, iż jedna połowa sędziów będzie korzystała z urlopu do d. 27-go lipca, a druga do d. 12-go września.

= Czytamy w rozkazie policyjnym, iż na zasadzie nowych prawideł wydanych przez departament medyczny, zalecono właścicielom garbarń, aby w interesie zdrowia swych robotników wymagali od sprzedających skóry surowe dowodu, że takowe pochodzą od sztuk niezarażonych. Świadectwa te garbarze winni zachować dla okazania ich w razie potrzeby.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się w redakcji *Gazety rolniczej* posiedzenie komisji konkursowej, która zajmie się zredagowaniem wskazówek dla rolników, na podstawie odpowiedzi nadesłanych na kwestjonarjusz.

= P. Walenty Machnikowski mianowany został rejentem przy kancelarji hypotecznej sędziego pokoju m. Janowa.

= Na posiedzeniu wydziału prawnego tutejszego uniwersytetu w dniu wczorajszym b. studenci tegoż uniwersytetu pp. Maurycy Herman Luksemburg i Józef Leon Lichtenbaum bronili rozpraw dla uzyskania stopnia kandydata praw. P. Luksemburg pisał „O podatkach niestałych", p. Lichtenbaum zaś „O przedawnieniu według prawa rzymskiego". Oponowali z urzędu prof. Szymanowski i Dydyński. Ubiegającym się żądany stopień został przyznany.

= Pan prezydent miasta jen. Starynkiewicz, po powrocie do zdrowia, z dniem dzisiejszym objął na nowo obowiązki swojego urzędu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Według zmian zaszłych w repertuarze bieżącego tygodnia, dany będzie jutro w teatrze Nowym „Pierścień rodzinny", w niedzielę zaś odśpiewaną zostanie „Piękna Helena".

* Komedja konkursowa Lubowskiego „Osaczony" graną będzie raz jeden w przyszłym tygodniu w teatrze Letnim, mianowicie we środę.

* Zaangażowana na kilka występów śpiewaczka francuska panna Begman nie przybyła jeszcze do Warszawy.

Zapowiedziany więc na wieczór jutrzejszy „Robert djabeł" ze współudziałem pomienionej artystki zastąpiony zostanie „Chatą za wsią".

* Będąca obecnie w próbach opera Aubera p. t. „Fra-Diavolo" wznowioną zostanie w przyszłą sobotę na scenie teatru Letniego.

Zamierzony na tydzień przyszły repertuar opery zapowiedzieć ma nadto: na wtorek „Trubadura", a na czwartek „Roberta djabła".

W obydwóch tych operach da się słyszeć panna Begman.

* Żółkowski ukaże się w przyszłym tygodniu trzykrotnie w komedji Zalewskiego „Nasi zięciowie", która graną będzie w niedzielę, poniedziałek i piątek.

= Spółka owocowa.

Losy projektowanej spółki owocarskiej nie zapowiadają się obiecująco.

Do tej pory, jak donosi *Ogrodnik polski*, zapisało się zaledwo 17-tu uczestników z kapitałem 1,150 rs. Spółka nie może rozpocząć działalności przed ze-

braniem kapitału zakładowego w sumie 10,000 rs., a do tej kwoty jeszcze bardzo daleko.

= Próby agronomiczne.

Komitet Towarzystwa osad rolnych, stosując się do postanowień testamentalnych zapisu ś. p. Kajetana Kickiego, postanowił w dobrach przedmiotem fundacji będących ustanowić posadę ameljoratora, którego zadaniem będzie zajmowanie się dokonywaniem prób oraz doświadczeń agronomicznych, mających znaczenie dla rozwoju gospodarstwa.

Stacja ameljoracyjna urządzoną będzie w dobrach Sobieszynie, odległych o 16 wiorst od stacji Iwangrodu.

Na posadę ameljoratora postanowiono zaprosić p. Teofila Cichockiego, b. profesora instytutu leśnego w Nowej Aleksandrji.

= Wystawa czeska.

Profesor tutejszego uniwersytetu, p. J., właściciel ciekawych zbiorów starożytnych oraz współczesnych technicznych i przemysłowych, odnoszących się do Czech, postanowił urządzić w Warszawie czasowe muzeum, przedstawiające przemysł i handel tego kraju.

Zamiar ten prawdopodobnie będzie mógł być wykonany dopiero w roku przyszłym.

= Pytanie.

Jeden z tutejszych mieszkańców otrzymał od stowarzyszenia mydlarzy w Lyonie zapytanie w kształcie uprzejmej prośby, aby zechciał donieść o ilości produkowanych w Królestwie wyrobów mydlarskich, niemniej o stosunku towaru niemieckiego do krajowego na miejscowych rynkach.

Celem żądanych wskazówek jest wyjaśnienie, czy import francuski na zbyt w kraju naszym liczyć może.

Pokazuje się, że kraj nasz, pomimo ubóstwa, jest zawsze przedmiotem wyzysku dla zagranicy.

= Cenny zabytek.

W zakrystji restaurowanego obecnie kościoła pobernardyńskiego na Krakowskiem - Przedmieściu znajduje się niezwykłej piękności szafa, lawaterz oraz stół służący do składania ubiorów i naczyń kościelnych.

Przedmioty te, pochodzące z początku ośmnastego wieku, stanowią cenne świadectwo ówczesnego wydoskonalenia kunsztu snycerskiego i stolarskiego.

Zrozumieli to ajenci angielscy, którzy zgłosili się do miejscowego proboszcza z chęcią nabycia drogocennych sprzętów za sumę stosunkowo olbrzymią.

Ksiądz prefekt S., ex-pijar, będący miłośnikiem, znawcą i co większa doskonałym konserwatorem tego rodzaju zabytków, nietylko odmówił sprzedaży, lecz obecnie przystąpił do własnoręcznego uporządkowania tych pamiątek przeszłości, dorobienia utraconych rzeźb i odczyszczenia sprzętów.

Tym sposobem wspaniałe pamiątki zabłysną poprzednią świetnością.

= Loterja klasyczna.

Tutejszy urząd loterji klasycznej na żądanie zwierzchniej swojej władzy wypracował projekt zmian, które będą wprowadzone w najbliższej 147-ej loterji.

Dotychczasowa liczba losów ma być znacznie powiększoną, jakkolwiek nie jest jeszcze pewnem czyli projektowana ilość 70,000 będzie całkowicie zatwierdzoną.

Na wieść o zamierzonej zmianie przepisów dotyczących kolektorów oraz porządku udzielania biletów, urząd loteryjny otrzymał przeszło siedmset próśb od rozmaitych osób.

Prośby te po ukończeniu 146-ej loterji będą rozpatrzone z uwzględnieniem wdów po urzędnikach, tudzież gwarancji materjalnej i moralnej, jakie będą mogły przedstawić osoby interesowane.

= Żegluga.

W niedzielę, dnia 13-go b. m., z powodu Zielonych Świątek, statki parowe M. Fajansa nie odejdą z Warszawy do Płocka ani z Nowej Aleksandrji do Sandomierza.

Regularna komunikacja rozpocznie się od poniedziałku, d. 14-go.

= Ze zwierzyńca.

Do Warszawy przybył właściciel menażerji, znajdującej się obecnie w Krakowie, a bliskiej upadku z powodu niepowodzeń materjalnych.

Zaproponował on zarządowi naszego zwierzyńca nabycie całkowitej kolekcji zwierząt złożonej z kilkudziesięciu okazów, na których przewiezienie potrzebaby użyć pięciu wagonów.

Zarząd zwierzyńca wobec braku odpowiednich funduszów nie mógł przyjąć propozycji.

= Szczęśliwy na rękę.

Jeden z naszych znajomych p. X., jest prawdziwie bardzo szczęśliwy na rękę... dla panien.

Ile bowiem razy zacznie konkurować o rączkę serce której z nadobnych mieszkanek naszego grodu, to zdarza się zawsze, że wychodzi ona wkrótce za mąż... lecz za innego.

Zanim bowiem nieszczęśliwy na tym punkcie p. X. zdoła się oświadczyć, w ostatniej chwili napewno go ktoś ubiegnie.

Wypadek taki dotychczas zdarzył mu się już pięć razy.

Co jednak szczególniejsza, że w tej liczbie pięciu jego byłych bogdanek były i takie, co długie lata wyczekiwały na wybawiciela ze stanu panieńskiego i dopiero, kiedy p. X. zwrócił na nie swoją uwagę, w lot wychodziły za mąż.

Dodajmy, że p. X. jest człowiekiem młodym, przystojnym i zamożnym, jednem słowem posiada wszelkie warunki pożądanej partji, tylko chwilowe wahanie się i brak stanowczości powodują, że dotychczas zawsze się spóźniał.

= Pęknięcie rury.

Na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw ulicy Karowej pękła rura wodociągowa.

Do naprawy przystąpiono.

= Na stanowisku.

W dniu wczorajszym po południu żona stróża domu nr 18 na Brackiej, Józefa Madanowska, myjąc schody, nagle zmarła.

Obdukcja zwłok wykazała, iż śmierć nastąpiła skutkiem pęknięcia żyły sercowej.

† Wspomnienie pośmiertne.

W siole Tysiulskiem, okręgu maryjskim, gub. tomskiej, zmarł ks. Jakób **Demidowicz**, urodzony w gub. lubelskiej 1815 r.

Obsługiwał on przez 20 lat okręg maryjski; gdzie jest 20,000 katolików.

Wyszedł z akademji warszawskiej i odznaczał się wysoką nauką teologiczną.

= Odbudowanie fabryki.

W Tomaszowie przystąpiono do odbudowania fabryki p. Haentschkego, zgorzałej przed kilkunastu dniami.

Właściciel, pragnąc swoim pracownikom dać sposób do życia, użył do robót budowlanych przeszło dwustu swoich robotników fabrycznych, którzy po wykończeniu nowego gmachu zajmą znowu miejsce przy warsztatach.

= Domorosły talent.

W Zegrzu, w powiecie augustowskim, znajduje się dziewczynka 12-letnia, córka ogrodnika, z niepospolitemi zdolnościami do muzyki.

Dziewczynkę wzięto do dworu i tam ją uczą początków na fortepianie, co zdecyduje o dalszym jej losie.

ZE ŚWIATA.

⨯ **Dzienniki niemieckie** komentują z ukrytą złością i z wielkiem rozczarowaniem wstępną przemowę nowego arcybiskupa poznańskiego ks. dra Dindera. Szowiniści nie chcą zrozumieć, że książę kościoła jest przedewszystkiem kapłanem, że musi dbać o dobro moralne swojej djecezji i nie może podawać ręki do jakichkolwiek agitacyj, przekraczających granice jego urzędu.

⨯ **Siemiradzki** wykończył nowy obraz p. n. „Trybuna”.

⨯ **Katedra św. Szczepana w Wiedniu** przyozdobiła się nowemi organami, zakupionemi w Berlinie za 54,000 florenów.

⨯ **W wiedeńskim burgteatrze** zaprowadza dyrektor Wilbrandt nowość, godną naśladowania. Wystosował on odezwę do aktorów i publiczności, prosząc o niepopieranie wynajętej przez interesowanych klaki, która wrzawą swoją psuje wrażenie dzieła sztuki i gry.

⨯ **Skarb** z czasów bardzo dawnych odkryto pod Ołomuńcem. Robotnicy, pracując w polu przy rowach, wykopali dwa garnki, pełne drobnej srebrnej monety morawskiej, pochodzącej z epoki Otona, księcia wrocławskiego Wacława, Światopługa i Jana, monarchów Morawji, gdyż takie nazwiska wypisane są po łacinie na pieniążkach. Podobizny książąt przypominają styl bizantyjski i franko-romański, co dowodzi, że morawianie z przed laty 1000 znali cywilizację wschodu i zachodu.

⨯ **Filozof niemiecki Edward Zeller** obchodzi dnia 25-go września r. b. 50-letni jubileusz swojej promocji doktorskiej. Z tego powodu ustanowili jego wielbiciele amerykańscy w Nowym Jorku komitet w celu uświetnienia uroczystości.

⨯ **Burza w Crossen**, która srożyła się tamże w zeszłym miesiącu, zubożyła mieszkańców podług obliczeń magistratu o 600,000 marek, a gminę przyprawiła o szkodę do wysokości 200,000 marek.

⨯ **Reisciggarren.** Jakiś niemiec uskarża się w czasopismach, że w Kałudze poczęstowano go na kolei takim cygarem, po którem spał 14 godzin. Drugie cygaro uśpiło go już na gruncie niemieckim, gdzie pod Schneidemahle ktoś, korzystając z tego, że samnasam zostawał z nim w wagonie, uśpił go i ograbił ze szczętem.

⨯ **O gorszącem zajściu** na radzie ministrów francuskich donosi znany reporter Blowitz w *Timesie*. Podczas rozpraw uniósł się minister wojny Boulanger tak namiętnie, że rzucił swoją tekę na stół, przewrócił kałamarz, którego czarna zawartość prysnęła na kamizelkę prezydenta Grévy'ego.

⨯ **Nowy skandal** z powodu kobiety zajmuje w tych dniach Paryż. Baron X., syn znanego we Francji jenerała, człowiek niegdyś bogaty, żyjący od pewnego czasu z aktorką Leą S..., rozkochał się w jakiejś młodej dziewczynie. Nie posiadając dość środków, aby zadowolnić wszystkie żądania swojej nowej znajomości, zabrał dawnej wszystkie brylanty i biżuterje i uciekł z niemi do Ameryki, zabrawszy z sobą swoją świeżą ukochaną.

⨯ **Poczwórne dzieciobójstwo.** W Genewie przed sądem przysięgłych stawała niejaka Lombardi, licząca lat 33, oskarżona o poderznięcie gardła brzytwą czworgu swoim dzieciom, z których troje umarło, a czwarte ocalone pozostanie niewyleczalnym kaleką. Poczwórnej tej zbrodni dopuściła się Lombardi w chwili rozpaczy, doznając okrutnego obejścia od męża. Po spełnieniu przestępstwa oskarżona ubrała bukietami bzu łóżka, na których leżały zakrwawione zwłoki jej dzieci, poczem wypiła truciznę i położyła się do łóżka. Usiłowanie otrucia nie powiodło się i oskarżoną stawiono przed sądem. Po rozprawach wzruszających sędziowie przysięgli wydali wyrok uniewinniający. Wskutek tego Lombardi uwolniono od odpowiedzialności i postanowiono umieścić ją w zakładzie dla obłąkanych.

⨯ **Tajemnicze samobójstwo** gubernatora madryckiego hr. Xiquena, ks. Livona, przeraziło stolicę hiszpańską, w której nieszczęśliwy należał do osobistości najpopularniejszych i najwięcej ulubionych. Hr. Xiquena, grand hiszpański, człowiek uczynny i dobry, strzelił do siebie z rewolweru w chwili napadu ataków newralgicznych, na które cierpi oddawna. Nie trafił się jednak dobrze i dlatego męczy się dotąd. „Cały Madryt” staje codziennie przed pałacem swojego ulubieńca, dowiadując się o stanie jego zdrowia.

⨯ **Dwaj jenerałowie włoscy,** Crolli de Castiglione i Mazzuchi, pojedynkowali się w Medjolanie w pierwszych dniach b. m., posprzeczawszy się o sprawy wojskowe. Sprawa ta z powodu wysokiego stanowiska, jakie zajmują przeciwnicy, narobiła wiele wrzawy. Obydwaj zapaśnicy odnieśli dotkliwe rany. Pojedynki jenerałów nie należą we Włoszech do wypadków rzadkich. Rozprawiał się już w ten sposób z głośniejszych wojskowych jenerał Cialdini z kolegą Faustin, później jenerałowie Pianell i Nunziante.

⨯ **Drugi tom** pamiętników jenerała Granta, który ukazał się już w handlu księgarskim, posiada daleko większą wartość aniżeli pierwszy. Podczas bowiem kiedy pierwszy był niejako tylko memorjałem osobistym Granta, drugi zawiera mnóstwo dokumentów historycznych. Rozpoczynając od bitwy pod Wiksburgiem, opisał Grant całą wojnę domową ze wszystkiemi szczegółami. „Pamiętniki” należą do najpoczytniejszych dzieł naszych czasów. Wiadomo, że wydawca ich zebrał drogą subskrybcji blisko pół miljona prenumeratorów.

Nekrologja.

† Ś. p. Stanisława z Perdzyńskich **Polak,** żona urzędnika komory warszawskiej, opatrzona św. sakramentami, w dniu 10-ym czerwca 1886 r., zakończyła życie, przeżywszy lat 23. Pozostały mąż z córką, matka, siostry i bracia zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 12-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2183.

† Ś. p. Aniela z Woulffonów 1-go ślubu Brzezicka, 2-go **Stadnicka,** obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 11-ym czerwca 1886 r. Pogrążeni w głębokim żalu synowie, córka, zięć, synowe, wnuki i mąż zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 12-ym czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia 13-go b. m., tj. w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2194

† Ś. p. Helena z Jundziłłów **Zaleska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie. Pozostali: mąż wraz z synem, synową i wnuczkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 12-ym czerwca, to jest w sobotę, w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane. 2—2173

† Za duszę ś. p. Adeli z Drozdowiczów **Drzymulskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, w sobotę, to jest dnia 12-go czerwca, o godzinie **9-ej**

zrana, a po skończonem nabożeństwie poświęcenie pomnika na cmentarzu, na które pozostały mąż zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —2171—

† W sobotę, tj. dnia 12 czerwca, o godzinie **10-ej i pół** zrana, za spokój duszy ś. p. Józefa Aleksandra **Zygmunta,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, oraz przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które to pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 4—711—

† W dniu 12-ym czerwca r. b., to jest w sobotę, jako w wigilję imienin ś. p. Antoniego **Zaborskiego,** naczelnika kancelarji drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, jako też córki jego Antoniny, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na które pozostała rodzina zaprasza. —2181—

† W sobotę, to jest dnia 12-go czerwca 1886-go roku, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Antoniego **Morycz,** emeryta, b. starszego referenta b. komisji spraw wewnętrznych i duchownych, jako w wigilję imienin żałobna wotywa w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. —2177—

† W dniu 12-ym czerwca, to jest w sobotę, jako w wigilję imienin ś. p. Antoniego **Kochanowskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2184

† W dniu jutrzejszym, t. j. w sobotę 12-go czerwca, jako w wilję imienin ś. p. Antoniego **Fiszer,** b. nadzorcy cmentarza powązkowskiego, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —2188—

† Dnia 12-go czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, za duszę ś. p. Antoniego **Borkowskiego,** b. naczelnika archiwum prokuratorji, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2187—

Z Cesarstwa.

Journal de St. Pétersbourg zamieścił następne uwagi z powodu spisku burgaskiego. Bułgarscy korespondenci gazet zagranicznych—pisze ten dziennik—nie przestają się rozwodzić nad „sprzysiężeniem” na życie księcia Aleksandra i nad udziałem w tem sprzysiężeniu dymisjonowanego kapitana rosyjskiego Nabokowa, jednego duchownego i kilku czarnogórców. Wiadomości te przyjęliśmy z nadzwyczajną ostrożnością dlatego, że wiemy bardzo dobrze, ile w czasach wyborczego zamętu, nieprzyjaźń stronnictw płodzi wymysłów z jednej strony a budzi łatwowierności z drugiej. „Można było sądzić, że po ukończeniu wyborów nie będzie już więcej mowy o wrzekomym spisku, który już doprowadził do pożądanego celu, ale ponieważ nasi zachodni koledzy wciąż jeszcze do niego powracają, uważamy przeto za stosowne oświadczyć nareszcie na podstawie dobrych źródeł, że życie ks. Aleksandra nie było stanowczo narażone na żadne niebezpieczeństwo ze strony kapitana Nabokowa, człowieka bardzo szanowanego a przytem miłującego spokojność, że wieść o spisku została puszczona w obieg tylko dla względów wyborczych, w celu oddziałania na naiwne i prostoduszne umysły ludności, i że wymyślenie spisku należy zaliczyć do owych zbytecznych już sposobów, za pomocą których rząd bułgarski składa dowody charakteryzującej go „niezawisłości serca”. Co się zaś tyczy naszych kolegów zachodnich, to z czasem przyjdą oni może do przekonania, że już nie po raz pierwszy od dziewięciu miesięcy robiono z nich narzędzia i wspólników mętnych machinacyj.”

W gazecie *Swiet* czytamy: „Coraz bardziej utrwalające się w Rosji przekonanie, że przyjaźń dla nas Austrji i Niemiec należy do rzędu mytów politycznych, dało niedawno powód niektórym organom naszej prasy do dopatrzenia się z pewnych oznak możliwości nowego ugrupowania mocarstw, przyczem napomykano o możliwości przymierza Rosji z Francją. Idea ta uśmiecha się niejednemu i w zasadzie byłaby wielce żywotną, gdyby Francja posiadała rząd trwały i silny, a wszystko jedno czyby to był rząd monarchiczny czy republikański. Z rzecząpospolitą Thiersa, gdyby ta mogła zmartwychpowstać, przymierze byłoby jeszcze możliwem, ale trudno jest mówić na serjo o jakimkolwiek sojuszu z dzisiejszą Francją, która w ciągu ostatnich dziesięciu lat przedstawia obraz coraz głębszego upadku moralnego i politycznego. Dopóki we Francji trwa dzisiejszy republikański bezrząd, Niemcy pomimo wszelkich krzyków francuzów o rewanżu, pomimo wszelkich ich wojowniczych demonstracyj, mogą być zupełnie pod tym względem spokojne i z tem większą energją mogą prowadzić swoje interesa na wschodzie, maskując się mityczną swoją przyjaźnią dla Rosji. Dostatecznie już widzimy owoce tej przyjaźni, a wkrótce już dojrzeją one zupełnie. Wobec tego wszystkiego nietylko nie mamy na co liczyć, ale nawet i marzyć o jakichkolwiek przymierzach w Europie. Nasi jedyni dotychczas sprzymierzeńcy, słowianie bałkańscy, już zostali od nas oderwani, a to dzięki zawsze tej samej austro-niemieckiej przyjaźni i teraz nie pozostaje nam nic jak polegać wyłącznie na własnych siłach w niewątpliwie już zbliżających się wypadkach, które w taki lub inny sposób muszą zmienić kartę Europy. Ale lękać się tego nie mamy powodu. Historja nasza dowodzi, że za każdym razem kiedy Rosja opierała się tylko na samej sobie, na źródłach swojej wewnętrznej potęgi i ducha narodowego, żadne próby nie były dla niej strasznemi i wychodziła z nich z honorem;—za to ręczą lata 1612 i 1812. Nie chcemy przez to szczepić zbytniej pewności siebie, zawsze i wszędzie szkodliwej dla swoich następstw, ale mówimy tylko: bądźcie na baczności, starajcie się póki czas jeszcze przygotować się na wszelkie ewentualności, aby potem odeprzeć ją w sposób należyty i nie wierzcie pocałunkom politycznego Judasza, kimkolwiekby on był i jakkolwiekby się nazywał. Taż sama historja jest dla nas wymowną wskazówką, że za każdym razem, kiedy odzyskujemy dla siebie swobodę od tak zwanych przymierzy, kiedy kierunek i działalność naszej polityki stają na gruncie niezależnym; ton Europy względem nas natychmiast się zmienia; moralne fundusze nasze zaraz idą w górę, zaczynają się do nas zwracać z należytem uszanowaniem, stosować się do naszych zapatrywań i do naszych życzeń i starać się o naszą przyjaźń. Przeciwnie stajemy się słabymi i wewnątrz i w naszych sprawach zewnętrznych, skoro tylko odwrócimy się od naszego ducha narodowego i od jego historycznych pierwiastków i tradycyj, a zaczynamy szukać oparcia w obcych nam ideałach politycznych i socjalnych, albo w mytycznej przyjaźni naszych zachodnich sąsiadów, która za każdym razem kończy się zręcznem dla nas przeniewierstwem w tej lub innej formie. Dość już mamy sojuszów, czas już abyśmy pomyśleli i o sobie samych.”

Z ostatniej chwili.

W Węgrzech opinja publiczna w środę poczęła wytrzeźwiać się. Pożądane wrażenie sprawiła mowa prezesa ministrów Tiszy, w odpowiedzi na interpelację posła Czanadyego. Powaga policji, podkopana przez poniedziałkowe rozprawy sejmowe i ówczesną gotowość p. Tiszy do ukarania urzędników policyjnych, którzy nazbyt surowo obeszli się w niedzielę z publicznością, została napowrót przez mowę środową prezesa gabinetu we właściwem świetle postawiona. Wskutek tego skrajna lewica jednomyślnie zrzekła się dalszych prowokacyjnych interpelacyj w sejmie, a rada miejska odrzuciła wniosek Matyusa wyrażenia nagany dla organów policyjnych i zaniesienia skargi do ministra spraw wewnętrznych. Mimo tych objawów trzeźwego ocenienia sytuacji przez wyższą inteligencję krajową, pospólstwo zarówno w środę jak wczoraj dopuszczało się wieczorami tych samych karygodnych wykroczeń przeciw porządkowi publicznemu i zmusiło siłę zbrojną do częstych ataków bagnetem i szablą. W środę kilka osób, jak drukarza Petraka, urzędnika Ferdynanda Potockiego, krawca Konczeka i policjanta Samboky, zraniono niebezpiecznie. Wczoraj, jak donosi depesza, zaburzenia i krwawe starcia z wojskiem powtórzyły się w całej pełni. Długo obecny stan rzeczy potrwać nie może. Policja i władze wojskowe używają dotąd broni z najwyższą oszczędnością. Ponieważ jednak zaburzenia trwają już od tygodnia, obawiać się należy, aby broń palna nie została uznaną za jedynie skuteczne lekarstwo. Patrjoci węgierscy powinniby użyć całego wpływu, jaki posiadają na społeczeństwo, aby tej groźnej ostateczności uniknąć.

Onegdaj, o godzinie wpół do 5-ej, udali się bawarski prezes ministrów Lutz, minister spraw zewnętrznych i domu królewskiego br. Crailsheim, wielki koniuszy hr. Holnstein i marszałek dworu br. Malsen imieniem ministerjum do króla, celem otrzymania jego podpisu pod dekretem ustanowienia rejencji. W towarzystwie ich znajdowało się dwóch lekarzy. Król przebywał w Hohenschwangau. Wiadomo, że rezultatem tej wizyty było uznanie króla za chorego i ustanowienie księcia Luitpolda rejentem państwa.

Kuratorami królewskiej listy cywilnej zostać mają br. Holnstein i Toerring.

Sejm bawarski ma się zgromadzić w dniu 16-ym b. m.

Rozkaz ministerjalny w Prusiech rozwiązuje stowarzyszenia naukowe młodzieży na uniwersytetach tamtejszych.

Jeszcze nie ukazał się w Anglji dekret rozwiązania parlamentu, a wszystkie stronnictwa rzuciły się już namiętnie w wir walki wyborczej. Torysi postanowili głosować za whigami, którzy opuścili w sprawie irlandzkiej Gladstona. Z 332 whigów w obecnej izbie głosowało za bilem tylko 228, a w tej liczbie było 32 ministrów i członków rządu.

Z Belgji donoszą, iż klęska wyborcza liberałów tamtejszych przewyższyła wszelkie oczekiwania. Pięć prowincyj wybrało samych katolików. Cała Brabancja wraz ze stolicą posiada już tylko jednego liberalnego przedstawiciela w sejmie, a nawet prowincja Leodjum, ognisko liberalizmu belgijskiego, utraciła we wtorek dwa mandaty. Wybierano w ogóle w dniu tym 69 deputowanych.

W Tryeście wydarzyć się miał w d. 7-ym b. m. wypadek cholery.

Grecka izba deputowanych przyjęła w pierwszem czytaniu ustawę o zmniejszeniu liczby członków jej do 150.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Budapeszt 11-go czerwca.—Wieczorem zgromadziły się znowu wczoraj kilkotysięczne tłumy na placu muzealnym. Na wezwania policji do rozejścia się odpowiadano urągowiskiem. Wtedy wysłano przeciw ludowi cztery bataljony piechoty i huzarów. Po kilkakrotnych wezwaniach do rozejścia się wojsko poszło z bagnetami do ataku, otaczając tłumy zbrojnym czworobokiem. Zajęto około 2,000 osób, które odprowadzono grupami do koszar. Wielu jest rannych.

Budapeszt 11-go czerwca. — Dzisiejszej nocy ponowiły się zaburzenia. Wojsko otoczyło koncentrycznie zbite masy demonstrującego pospólstwa i aresztowało 1,600 osób. Osoby podejrzane, a niezamieszkałe stale w Peszcie, wydalają zbiorowo.

Budapeszt 11-go czerwca. — Jenerał Jańsky wyzwał Tiszę na pojedynek. Cesarz zabronił jednak odbycia się takowego.

(Ajencja północna).

Monachjum 11-go czerwca. — Wyszedł rozkaz ks. Luitpolda do armji, w którym tenże zapowiada, iż rządzić będzie w imieniu króla Ludwika. Hr. Holnstein i hr. Toerring mianowani zostali kuratorami królewskiej listy cywilnej.

Paryż 11-go czerwca. — Izba deputowanych rozpoczęła w dniu wczorajszym obrady nad projektem wydalenia książąt. Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Londyn 11-go czerwca.—Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin podsekretarz stanu Bryce oświadczył, że wczoraj wysłano instrukcje do posła angielskiego w Paryżu, lorda Lyonsa, ażeby zwrócił uwagę rządu rzeczypospolitej na krążącą pogłoskę, że dwa okręty francuskie odpłynęły do Nowych Hebrydów, celem zajęcia tego archipelagu na rzecz Francji. Bryce nie wątpi, iż rząd francuski lojalnie przestrzegać będzie umów zawartych z Anglją.

Londyn 11-go czerwca. — W Belfaście powtórzyły się wczoraj zaburzenia. Ludność zaatakowała policję, została wszakże przez zawezwane do pomocy wojsko rozproszoną.

Londyn 11-go czerwca. — Gladstone zawiadomił izbę gmin o zgodzeniu się królowej na rozposzczenie parlamentu i prosił o przyśpieszenie głosowania nad najpilniejszemi projektami.

Petersburg 11-go czerwca.—Dzienniki donoszą, że rada państwa ostatecznie zatwierdziła projekt zarządu krajem turkestańskim.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Poznań 11-go czerwca.—Po urzędowem otwarciu jarmarku na wełnę rozpoczął się żywy ruch. Cienkie gatunki wełny do wyrobu sukna znajdowały chętny pokup, inne gatunki mniej. Ceny od 2-ch do 8-iu talarów niższe od zeszłorocznych. Wełny włościańskie i źle myte po 2 do 3-ch talarów niżej niż w roku zeszłym. Dowóz 20,000 centnarów. Sprzedano około $^2/_3$ zapasu. (W onegdajszym numerze popołudniowym 158b telegram noszący datę Poznań powinien być datowany z Wrocławia. Omyłkę tę zresztą czytelnicy sami łatwo dostrzedz mogli z powodu terminu otwarcia jarmarku w tych dwóch miastach: *przyp. red.*)

GIEŁDA.

Warszawa d. 11-go czerwca 1886 r.

Szacowania niezmienione, czyli inaczej mówiąc nieco lepsze niż te, pod wpływem których działała wczoraj giełda warszawska. Wskutek tego kursa były o drobnostkę niższe. Obroty bardzo ograniczone, jednak podaż była nieco przeważającą po dwóch dniach świątecznych i w ciągu trwania czynności kursa obniżały się nieco. Nie można tego nazwać dążnością zniżkową, gdyż i w końcu pierwszorzędny papier wyższe niż przeciętne osiągał notowania, w każdym razie jednak usposobienie było chwiejne i nie wyraźne.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.40 — płacono 50.32½. Krótkoterminowemi obracano przeciętnie po 50.25, chociaż 50.30, 50.26½ i z drugiej strony po 50.22½ dokonywano tranzakcyj.

Na pomniejsze miasta niemieckie po 50.30 długoterminowemi małe obroty zrobiono.

Na **Londyn** 10.20½ żądano. Płacono 10.19½ i 10.18½, jak się udało.

Na **Paryż** 40.65 żądano. Kupowano nieco więcej, co kurs 40.55 płacony z początku podniosło do 40.60 i 40.65 nawet, jak chce mieć ceduła.

Na **Wiedeń** 81.25.

Papiery prawie bez zmiany, choć ruch bardzo skromny.

Listy likwidacyjne 93.15 i 92.30 w żądaniu; płaco 93 za większe i 92.10, 92.05 za mniejsze sztuki.

Pożyczka wschodnia I i II 101, III 101.15 w żądaniu, pięćdziesiątki 99, wszystkie bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV-ej serji 100.80 w żądaniu; 100.60 płacono. Serja V 99 w żądaniu, płacona 99.85 i 99.90.

Listy miejskie 98.50, 97.50, 97.20, 96.90. Za III 96.90 płacono w niewielkich sumach.

Obligi 94.75 większe i 94 mniejsze w żądaniu.

Listy m. Łodzi 95, 94.10, 93.50; II 93.50, III 93 płacono.

Listy m. Kalisza dziś nie notowane.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12.—Usposobienie wyczekujące, chwiejne. Kursa przeciętne. *J. Wł.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 10 czerwca 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
5	Ciepła	Credo Marja	Mąż chory, dz. dr. 8-ro.
1	Wilcza	Łysikowska Lu	Mąż zmarł obecnie, dz. 3.
84	Pańska	Siejka Jan	Chory, żona chora, dz. dr. 3.
45	Piękna	Banachowska	Wdowa sparaliżowana, córka ciężko chora.
87	Chmielna	Zamło Katarzy	Wdowa, dzeci dr. 4-ro, jedno ciężko chore.
34	Sta.Miasto	Pawłowska Ur.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
47	Piwna	LichomskaAm.	Mąż chory i niewi., dz. dr. 3.
3	Karmelick	Graf Paweł	Sparaliżowany.
30	Sta.Miasto	Malinowska Te	Wdowa chora, dz. dr. 3.
11	Wolność	Czapla Joanna	Wdowa, dz. dr. 3-je.
92	Czerniako.	ZawalskaJulja	Mąż chory na oczy, dz. dr. 6.
760	NowPraga	Korngold Mał.	Mąż nieobecny, dz. dr. 6.
15	Furmańsk.	Jaroch Ewa	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
73	Czerniako.	Wasilewska B.	Mąż chory, dz. 3, jedno chore.
11	Książęca	GnieszczykAg.	Niewidoma.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go maja 1886 r. do dnia 1 czerwca 1886 r. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: 1-go maja: jw. J. P. rs. 100, jw. hr. A. Po. rs. 100, jw. hr. Or. Zamojska rs. 50, jw. hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, jw-ny Jan Bloch rs. 80, jw. Jan i Aleks. Goldstand rs. 55, wielmożny Wernicki rs. 15, w-ny Cze. Biernacki rs. 10, w-ny Wła. Sianożęcki rs. 15, w-ny Lu. Symono. rs. 1.

Ofiary jednorazowe: jw. Michał Sobański rs. 50, pułkownik Bader z prośbą rs. 3, j-na Feli. Rot. za dywanik rs. 20, Józef rs. 2, procent półroczny od sumy jw-go Wroczyńskiego rs. 68 kop. 17, jw. Tadeusz Siehen rs. 50, w-ny Kretkowski rs. 10, S. rs. 10, jw-na hr. A. Po. rs. 1, w-ny Boniecki rs. 2, w-na Dziekońska rs. 3, w-ny dr. Baranowski rs. 8, Z. A. rs. 5, jw-ny hr. Stanisław Potocki rs. 100, z sumy jw. hr. Marji Raczyńskiej rs. 100, W. P. rs. 1, od N. z Siedlec pocztą rs. 3, z redakcji „Wieku" z przeznaczeniem od nieznajomego rs. 182, z redakcji „Dziennika dla wszystkich" rs. 1, z redakcji „Kurjera warszawskiego" rs. 22 kop. 30, z redakcji „Prawdy" rs. 7.

Razem rs. 1174 k. 47.

Biuro wsparło w tym miesiącu 312 rodzin.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu b. p. Jakuba Flatowa, bankiera warszawskiego, na rzecz podupadłych kupców lub wdów po nich pozostałych, Rada miejska na posiedzeniu z dnia 17/29 marca r. b. łącznie z członkami komitetu ustanowionego dla wykonania tego zapisu, przyznała tytułem wsparcia i stypendjów następujące sumy:

1) Annie Flatow rs. 200, 2) Franciszce Markusfeld rs. 200, 3) Leopoldowi Gumbinerowi rs. 100, 4) Rozalji Tymińskiej rs 100, 5) Fajwlowi Pollusowi rs. 100, 6) Józefowi Horowczowi rs. 100, 7) Stanisławowi Soblewskiemu rs. 100. 8) **Abiramowi Bergsonowi Zonenbergowi rs. 80, 9) Arnoldowi** Frejmanowi rs. 100, 10) Leonowi Silbersztejnowi rs. 100, 11) Leonowi Cwibakowi rs. 100.

Wsparcia te pomienionym osobom wypłacone zostały.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: Przedstawienie trupy rosyjskiej „Ciocia Liza". — *Letni.* Dziś: „Halka" (występ pani Bondy). Jutro: „Chata za wsią". — *Nowy.* Dziś: „Oh! ci mężczyzni". Jutro: „Puhar srebrny".

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołączają się listy zwrotne.

Ogłoszenie.

KANTOR BANKU PAŃSTWA

w Warszawie

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 5 (17) maja r. b. zatwierdzone zostały ustanowionym porządkiem następujące przepisy o mianowaniu kolektorów loterji klasycznoj w Królestwie Polskiem i o rozdziale między nimi losów:

1. Prawo sprzedaży losów pięcioklasowej loterji rządowej przysługuje miejscowym instytucjom dobroczynnym i niezamożnym mieszkańcom Królestwa Polskiego obojej płci, nie będącym pod dochodzeniem sądowem i nie pozostającym pod dozorem policyjnym, wogóle osobom zasługującym na zaufanie; pierwszeństwo zaś do otrzymania kolekty mają zasłużeni dymisjonowani urzędnicy wojskowi i cywilni, pobierający niewielką emeryturę, jak również pozostałe po nich rodziny, nie mające środków do utrzymania.

2. Osoby starające się o uzyskanie prawa sprzedaży losów, powinny podać o to prośbę do Kantoru Banku Państwa w Warszawie, któremu na mocy Najwyżej zatwierdzonej w dniu 3 czerwca 1885 r. uchwały Rady Państwa, powierzono zawiadywanie urzędem loterji; na dowód zaś, że osoby te zasługują na zaufanie, są niezamożne, i stałe zamieszkują we wskazanej miejscowości, powinny przedstawić zaświadczenie osób dobrze znanych Kantorowi Banku, albo też miejscowych władz policyjnych lub innych rządowych.

3. Kolektorzy ustanawiaią się na 3 lata i są zatwierdzani przez zarząd Kantoru Banku Państwa w Warszawie, który po upływie tego terminu, może pozostawić tychże kolektorów na następujące 3 lata, jeżeli nie zajdą w tym względzie legalne przeszkody.

4. Zarząd Kantoru Warszawskiego rozdziela losy pomiędzy kolektorów, mając na względzie ich zamożność i rzeczywistą potrzebę.

5. Żaden kolektor nie może otrzymać w Warszawie więcej nad dwieście, na prowincji zaś więcej nad sto losów. Wyjątek zrobiony być może dla zakładów dobroczynnych, lecz tylko w takim razie, jeżeli nie wszystkie losy będą rozdane.

6. Nie mogą być kolektorami osoby pozostające w służbie państwowej, jak również żony i ich członkowie rodzin. Również nie mogą być kolektorami osoby pozostające w służbie publicznej lub prywatnej, pobierające wynagrodzenie w ilości rubli 600 lub więcej, jak również ich żony i członkowie rodzin.

7. Kolektorzy nie posiadający otwartych kantorów, mogą sprzedawać losy loteryjne w swych mieszkaniach; w takim razie na drzwiach z zewnętrznej ich strony i zewnątrz domu przybitą być winna tabliczka z napisem „Kolektor loterji Królestwa Polskiego, imię i nazwisko", lub też z oddzielnego dozwolenia urzędu loterji, mogą powierzać sprzedaż losów loteryjnych kolektorom posiadającym kantory.

8. Pod wszelkiemi innemi względami kolektorzy podlegają przepisom o loterji w Królestwie Polskiem.

Przytem Kantor Banku Państwa w Warszawie nadmienia, że prośby o udzielenie prawa sprzedaży losów na 147 loterję, która rozpocznie się w miesiącu lipcu r. b. nie przyjmują się ze względu na to, że pozostało już zaledwie kilka tygodni czasu potrzebnego dla załatwienia czynności przygotowawczych.

Prośby o wyznaczenie losów na 148 loterję przyjmowane będą od d. 2 (14) października r. b.

713) Zarządzający Baron *G. Driessen.*

Warszawa d. (27 maja) 8 czerwca 1886 r.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go czerwca 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.35	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.20½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	—.—
„ „ „ m.	100.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
„ „ „ II	97.50	—.—
„ „ „ III	97.20	—.—
„ „ „ IV	96.90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93.15	—.—
„ „ „ małe	92.30	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.	—.—
II „ „ rs. 100	101.	—.—
III „ „ rs. 100	101.15	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 223
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 92½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 52¾
Od Listów likwidacyjnych kop. 10½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go czerwca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	—
„ „ biała . . .	—	—	615	—
„ „ wyborowa .	—	—	660	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	445	450
„ średnie	—	—	420	435
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	400	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	330	355
Gryka . . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	55	—	—
Słomy pud	25	28	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 11-go czerwca 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
„ garniec rs. 2 kop. 58

Nakładem Księgarni **C. F. Piotrowskiego w Poznaniu**

opuściło co dopiero prassę dzieło p. t.:

Z CZASÓW SASKICH

spraw wewnętrznych, polityki i wojny,

przez

Kazimierza Jarochowskiego,

w 8-ce. — Stron 544. — Cena 3½ rubla.

TREŚĆ:

Lauda połączonych województw Kaliskiego i Poznańskiego, za panowania Augusta II.—Dwie missje Franciszka Ponińskiego, starosty Kopanickiego, do Cara Piotra w latach 1717 i 1718.—Epizod Rakoczowy w dziejach panowania Augusta II, od roku 1703—1717.—Bitwa pod Poniecem dnia 9 Listopada 1704, jej przeddzień i następstwa.—Bitwa Kaliska dnia 29 Października 1706.—Oblężenie Gdańska w roku 1734. 738r

Przez dni 6

WYPRZEDAŻ

Koronek podniszczonych pożarem.

Mazowiecka Nr 3.

Objąwszy administrację mieszkań kawalerskich

w domu p. Granzowa pod Nrem 16 (1078d) przy ulicy Królewskiej, obok Gieldy, w blizkości Saskiego ogrodu, urządziłem całą lokalność wedle potrzeby, wymagań, porządku, czystości i wygody—z całym komfortem, oraz przyzwoitą obsługą; waterklozetami i wodociągiem należycie funkcjonującym. 1192

Nowo-otworzony skład

ŻELAZA i WYROBÓW ŻELAZNYCH

dla potrzeb rolnictwa i przemysłu,

pod firmą

ALFRED GRODZKI

w Warszawie, Senatorska № 33,

poleca

Żelazo, Blachę, Drut, Gwoździe, Widły, Łańcuchy, Łopaty, Narzędzia kowalskie, ślusarskie itp.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Adres dla listów i telegramów: 1162R

Alfred Grodzki—Warszawa.

Księgarnia nakładowa

S. LEWENTALA

W WARSZAWIE,

Nowy-Świat Nr 41,

poleca następujące dzieła:

Nasi Zięciowie, komedja w 5 aktach Zalewskiego, cena rs. 1.

Wybór pism Michała Bałuckiego,

POWIEŚCI:

Byle wyżej, rs. 1 kop. 20.
Błyszczące nędze, rs. 1 kop. 20.
Ostatnia stawka, kop. 75.
Sabina, rs. 1 kop. 20.

TANIE

ZBIOROWE WYDANIE POWIEŚCI

ELIZY ORZESZKOWEJ:

Ostatnia miłość, rs. 1.
Z życia Realisty, rs. 1.
W klatce, rs. 1.
Na prowincji, tomów 2, rs. 2.
Pamiętnik Wacławy, tomów 4, rs. 4.
Pan Graba, tomów 3, rs. 3.
Cnotliwi, rs. 1.
Wesoła teorja i smutna praktyka, rs. 1.
Na dnie sumienia, tomów 4, rs. 4.
Marta, rs. 1.
Eli Makower, tomów 3, rs. 3.
Rodzina Brochwiczów, tomów 2, rs. 2.
Pompalińscy, tomów 2, rs. 2.
Marja, rs. 1.
Meir Ezofowicz, tomów 2, rs. 2.

Kupujący 12 tomów razem, płaci w Warszawie zamiast rs. **12** tylko rs. 9 kop. 60. Nabywający zaś jednorazowo tomów 24 powieści Orzeszkowej płaci tylko rs. **17** zamiast rs. **24.**

Nowelle Bret-Harte'a, przekład Wili Zyndram Kościałkowskiej, rs. 1 k. 20.

Kwiat szczęścia, powieść Elżbiety Wernerowej, przekład Antoniny Morzkowskiej, kop. 85.

Wybór Pism J. I. Kraszewskiego.

Oddział I: Powieści sielskie

poprzedzone wstępem krytycznym Kazimierza Kaszewskiego, 5 tomów w jednym, które zawierają powieści p. t. **Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara i Jermoła,** rs. 1 k. 50.

Oddział II: Powieści szlacheckie

poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zawiera powieści p. t. **Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa Światy,** rs. 1 kop. 50.

Wołowski M. **Jasne i ciemne obrazki,** rs. 1.

Wybór powieści T. T. Jeża:

Uskoki, 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50.
Dachijszczyzna, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 20.
Narzeczona Harambaszy, kop. 60.
Rotułowicze, rs. 1 kop. 50.

Na przesyłkę pocztową na prowincję Królestwa lub Cesarstwa dołączyć należy po kop. **15** do każdego tomu. Nabywać można we wszystkich księgarniach. 1249r

Najnowszy Likier

Curaçao extra sec,
Cognac'i z roku 1824, 1834, 1842 i młodsze, w wielkim wyborze,
Starkę z dóbr Świerze 1214R

poleca Handel Win

S. MĘDRZECKIEGO,

Trębacka № 15, (od Wierzbowej).

Sklep Dystrybucyjno-Galanteryjny

w korzystnym bardzo punkcie, dający przy kapitale rs. 2,500 całkowite utrzymanie rodzinie, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość: ulica Trębacka № 1. u Rządcy domu. 1236R

Młocarnia parowa

z fabryki **Robey & Comp. w Linkoln,** kompletna, mało używana, w zupełnie dobrym stanie, jest tanio do sprzedania, z powodu zmiany interesów.—Bliższa wiadomość **w Stawiszynie pod Kaliszem, u Tomasza Bryńskiego.** 1213R

Gorzelany,

Szlązak, bawiąc w kraju od 8-miu lat, obeznany z gorzelnictwem najnowszego systemu, 18 lat we fachu, posiadając świetne świadectwa, podejmujący się oddać możebnie wysokie wydatki, poszukuje posady odpowiedniej od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość: Złota № 49, mieszk. 5. 1142

Książki Ogrodnicze

Edmunda Jankowskiego.

1. Sad i Ogród owocowy, wydanie II, rs. 3.
2. Krzew winny, wydanie II, rs. 1.
3. Owoce, kop. 45.
4. Ogrody polne, kop. 20.
5. Sad przy chacie, kop. 15.

Do nabycia u autora, Nowogrodzka № 36 i we wszystkich księgarniach. 1227r

Ekonom lub Rządca

energiczny, dokładnie obeznany z postępowem gospodarstwem i oszczędny w zarządzie, znajdzie posadę z pensją rs. 120—200 i tantjemą do 100 rs., przez Rudę Guzowską w Gzdowie, na Jarmark w Warszawie, Czysta № 4, stróż wskaże. 1220

Sale na Zakład Przemysłowy.

Jest do wynajęcia 2 sale około 1,000 łok. □ mające od Ś-go Jana, ktoby takowe potrzebował raczy zostawić swój adres w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Sale". 1245R

Poszukuje się wykwalifikowanego

FARBIARZA

do fabryki wyrobów wełniano-bawełnianych, tylko z dobremi świadectwami uwzględniani będą.—Oferty uprasza się nadsyłać, Warszawa poste-restante L. R. 7. 1245

SKLEP obszerny

przy ulicy Długiej **w Hotelu Niemieckim,** z dużem oknem wystawowem, jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.—Wiadomość tamże w składzie broni Roberta Ziegler. 1151

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!

Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,

w Warszawie, Wierzbowa róg Niecałej № 1. 683R

Wille umeblowane

w Druskienikach po 3 i 6 pokojów, z kuchniami, ogrodem, lodownią i pralnią, do wynajęcia na sezon letni, po 125 i 300 rs.—Wiadomość: ulica Długa № 13, mieszkania 9. 1165R

OBICIA

PAPIEROWE

gustowne i trwałe w wielkim wyborze

NAJTANIEJ

sprzedaje

J. LUBELSKI i S-ka,

Marszałkowska № 142,

Rolety, Ceraty, Gzemsy

również niezwykle tanio. 1166r

Do sprzedania bardzo korzystnie, z wolnej ręki z powodu wyjazdu w mieście gubernialnem Płocku

DOM

z zabudowaniami i renomowaną fabryką krochmalu (jedyną w tem mieście), wraz z naczyniami kompletnemi. Nauka tej fabryki obowiązkowo udzieloną zostanie. Szacunek rs. 4000, bez pośrednictwa.—Wiadomość: na miejscu u właściciela A. Zielińskiego, przy ulicy Dobrzyńskiej № 142. 1091R

TORD-BOYAUX

niezawodnie wytępia SZCZURY i MYSZY

Nagrodzone na wystawie 1878 r.

Hurtowa sprzedaż u PIOT frères w *PARYŻU*, r. *Ste-Croix de la Bretonnerie, 28.* (następcy GUÉRARD et C-ie).

Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

LICYTACJA

pozostałych towarów do ozdoby i użytku domowego służących:

Kryształów, Porcelany, Fajansu i Majolik, w Składzie

F. CHWASTKIEWICZA,

róg Miodowej i Senatorskiej Nr 1,

rozpocznie się z dniem 9 Czerwca r. b. i dni następnych, od godziny 4-ej do 7-ej po południu i trwać będzie aż do ukończenia. 1220R

Hotel de France. 1229

Nowo wybudowany, przy ulicy Lubelskiej i Długiej w Radomiu, wprost Gimnazjum żeńskiego, otworzony zostanie z dniem 1-go Lipca 1886 roku. Składać się będzie z 25 numerów, urządzonych ze wszystkiemi wygodami i komfortem, podług nowoczesnych wymagań Szanownej Publiczności, po cenach umiarkowanych, przytem zdolna i prędka usługa, pod administracją specjalisty.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r.

APARTAMENT

na 1-em piętrze w domu № 22 przy zbiegu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, składający się: z **Salonu** najobszerniejszego w naszem mieście, mającego szerokości łok. 11 i pół, długości 31 i pół, przed którym znajduje się balkon odpowiedniej długości salonu, siedmiu pokojów, przedpokoju, 2-ch kuchni, 2-ch piwnic i góry, w razie żądania dołączoną być może wozownia i stajnia. Cena umiarkowana.

Wiadomość u Rządcy w tymże domu zamieszkałego. 1164

KORESPONDENT

w języku niemieckim, od lat wielu tutaj czynny, poszukuje posady. Oferty pod lit. Ż. 20, uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska № 26. 1207R



C.  k.


Najwyższe odznaczenie. 773R

Zdrojowisko Gleichenberg w Styrji.

Godzina jazdy od st. Feldbach, węg. dr. Zach.

Sezon rozpoczyna się 1-go Maja.

Szczawa alkaliczno-muriatyczna i żelaziste inhalacje z igliwia świerkowego i źródeł solnych (również i w oddzielnych gabinetach), gabinet pneumatyczny z przestrzenią na dziewięć osób, wielki aparat respiracyjny, kąpiele musujące z kwasu węglanego, kąpiele żelaziste, świerkowo-iglaste i zwyczajne, zimne kąpiele i hydroterapia, żętyca i mleko, mleko prosto od krów z własnej mleczarni, leczniczej.— Klimat umiarkowanie ciepły, 300 metrów nad poziomem morza. Mieszkania. Wody mineralne. Powozy zamawiają się w Dyrekcji.





Z SZCZAWNICY

jak lat poprzednich tak i na ten sezon zaopatrzyłam moją księgarnię i wypożyczalnię książek w najnowsze dzieła.—Mam również do wynajęcia większe i mniejsze pokoje z piecami.—Felicja Gawrońska. 1147

Nagrodzone najwyższą nagrodą

na Elektrycznej Wystawie 1886 r. w Petersburgu

Telefony Ochorowicza z dzwonkiem Abakanowicza,

Przycisk-telefon, dający się zastosować do każdego mieszkania, gdzie są dzwonki elektr. (cena 14 rubli za parę, z dzwonkami zaś i 150 stóp izolowanego drutu 30 rubli na dwie stacje).—Może być użyty na odległość 1 wiorsty, przyczem powiększa się tylko koszt baterji do dzwonków.—**Maszyny, lampy i wszelkie potrzeby do światła elektrycznego,** dostać można **w Warszawskiem**

BIURZE ELEKTROTECHNICZNEM

Abakanowicza i S-ki,

SENATORSKA № 29. 1234R

CIECHOCINEK

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

POŁOŻONE

w Królestwie Polskiem, gub. Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane **z cudownych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód. **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych. Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 479R

Allasch Doppelt Kümmel, — Crême d'Allash.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, jedynie prawdziwego **Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash),** z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Liflandji, powierzyliśmy panu

Ant. Stępkowskiemu w Warszawie.

Ryga, d. 14 Września 1885 r.

JENERALNI REPREZENTANCI

Dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen w Allashu.

J. A. Mentzendorff & Comp.

—o—

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Mentzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim przy ulicy Wierzbowej № 9, tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

7r **Ant. Stępkowski.**

Narzędzia i Maszyny rolnicze, jakoteż przemysłowe,

najpraktyczniejsze, z najcelniejszych fabryk krajowych i specjalnych zagranicznych, po cenach stosunkowo **tanich na dogodnych warunkach,** poleca

Skład Maszyn ZYGMUNTA OSTROWSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat № 11. 1100R

KONIAKI STARE ORYGINALNE

najlepszych firm zagranicznych, oraz **LIKIERY francuzkie i holenderskie,** poleca **SKŁAD WIN** 1238R

A. ROESLER & Comp.,

przy ulicy Elektoralnej № 1, wprost Banku.—**Śniadania i kolacje** jak zwykle.









Największa specjalna a zaszczytnie znana

Szkoła kroju i szycia wszelkich ubrań damskich i bielizny

niżej podpisanego, przyjmuje na naukę każdodziennie, **nagrodzonego na wystawach za naukę** i za „Najnowszą i najpraktyczniejszą ułatwioną metodę" która polecona została do szkół krawieckich, jako wzorowa, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynosząca; przyznano mu **patenty wynalazku,** w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Metoda ta **już w 10 edycji,** nowo-opracowana, tylko co opuściła prasę, zawiera 41 tabl. najnowszych pięknych wzorów, z wszechstronnie wyczerpującym wykładem zdobytym długoletnią pracą, — podług którego nawet same panie wyuczają się kroju, do każdej najnieforemniej zbudowanej figury i mody, tak za pomocą krojowej linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku form jako i od ręki, jak komu dogodniej.—**Cena metody kroju sukien** rs. 3.50, linijki rs. 1.50, koszta przesyłki k. 75.—Ta sama metoda kroju sukień i w rossyjskim języku, wyd. 11, po tej samej cenie.—**Metoda kroju bielizny z 16 tabl.** rys. rs. 2, przesyłka pocztą k. 20.

Nauczyciel, autor metody i właściciel wielu szkół **Ksawery Głodziński.**

1136 **Nowo-Senatorska № 2.**

ZDROJOWISKO

CIEPLICE — SCHÖNAU

W CZECHACH,

od wieków znane i sławne **gorące, alkaliczno-salinowe termy** (29.5—39° R). — **Używanie kuracji** odbywa się **w przeciągu całego roku.**

Przeważnie przez swój **niewątpliwy skutek** wskazane przeciwko **gośccowi, reumatyzmowi, poronieniu, newralgji i innym chorobom nerwowym; ze znakomitym skutkiem** stosowane **w recydywach** po **chorobach kości, stawów** i t. p. — **Wszelkich wyjaśnień** udziela i zamówienia na mieszkania przyjmuje: dla **Cieplic: Inspektorat kąpielowy w Cieplicach;** dla **Schönau: Urząd Burmistrzowski w Schönau.** 701R

Z powodu zamierzonego zwinięcia jednego z moich Składów Lamp firmy

W. PODGÓRSKI,

z dniem 1-m Czerwca b. r., rozpoczęła się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 60, obok kościoła Ś-tej Anny,

WIELKA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Lamp naftowych wiszących, stołowych, ściennych, Żerandoli, Świeczników, Kandelabrów i t. p. najlepszej konstrukcji, w najświeższym guście, po cenach

50% niżej zwykłego cennika.

Sklep ten z kilkoletnim kontraktem do odstąpienia.

1187R

FAETON

nowy na 1-go i parę koni na oliwie, **Faetony** używane i **Lando** 2—4-osobowe, do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Świat № 53, **u St. Leszczyńskiego.** 1247

Fabryka i Skład Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych, oraz Bandaży

F. BALUKIEWICZA

ulica Bielańska, Hotel Paryzki № 601, nowy 9, zaopatrzony w wielki wybór Narzędzi Chirurgicznych, przyborów opatrunkowych, oraz Termometry Maksimalne wypróbowane po zniżonej cenie. 1230R

Nowość! BRZYTWY dające możność używania bez obawy skaleczenia, z czem poleca się łaskawym względom.

Są do sprzedania

FORTEPIANY

nowe i **PIANINA** używane.—Ulica Nowy-Świat № 54 nowy. 1195

A. Janiszewski.

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R



Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4. Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1

KUCE WIERZCHOWE

do wynajęcia na godziny, Solna № 15. 1205

Wyprzedaje się Kostiumy eleganckie wełniane i letnie od rs. 12,

Pracownia Paryzka,

Rymarska № 7. 1261

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Do sprzedania

DOM murowany,

frontowy, składający się z 4-ch pokojów i sali, nowo przystawionej werendy, śpiżarni, piwnicy, lodowni murowanej, z zabudowaniami gospodarskiemi, stodoła, stajnia, wozownia, domek drewniany, przy tymże domu ogród z dzikich drzew, dwie sadzawki i gruntu pszennego mórg 20, w którym jest glina bardzo dobra na cegłę, przy samej szosie i warsztatach drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej w Radomiu; może ta miejscowość być zdatną na fabryki różnego rodzaju, gdyż woda jest obfita i miękka. — Wiadomość w Restauracji **Ejsmunda,** ulica Skaryszewska. 1239

W WILLI MŁOCINY,

położonej przy szosie, w odległości 5 wiorst od rogatek Marymontskich, do wynajęcia

Letnie Mieszkania,

trzy oddzielne domki murowane, złożone każdy z 5 do 7 pokojów, z kuchnią, pokojem służbowym. Nadto do każdego domku dodaje się w miarę żądania, stajnia, wozownia, komórka, piwnica i niezbędne umeblowanie. W miejscu stary cienisty park i łazienka na Wiśle, w blizkości lasy. Latem komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich.—Bliższa wiadomość: na miejscu u starszego ogrodnika, lub w Warszawie w domu bankowym H. Wawelberg plac Teatralny № 7, dom Neprosa. 1228R

WYKLEJAM POKOJE

po 10 kop. od rolki, wykonywam wszelkie roboty malarskie, ulica Trębacka № 9, Leonard. 1209

Do Magazynu

ubiorów kobiecych w Łodzi,

potrzebną jest

ZARZĄDCZYNI,

któraby mogła zastąpić właścicielkę, posiadająca wyższe wykształcenie w swoim zawodzie, wytworny gust i znajomość języków: polskiego i niemieckiego, za dobrą zapłatę, wikt i mieszkanie.

Reflektantki zechcą się zgłaszać do pani Zofji Braun w Łodzi, ulica Piotrkowska 521, dom Steigerta. 1223

Za Rs. 140 są do sprzedania:

TOKARNIA ŻELAZNA

do drzewa, kości i żelaza, z suportem i różnemi przyborami, **warsztat stolarski** i ślusarski z narzędziami. Tamże do sprzedania **Garnitur mebli** za rs. 35 i **Album malarzy polskich** za rs. 10, **ul. Nowe-Miasto № 4,** mieszk. 9, od godziny 4-ej do 6-ej. 1235R

Fabryka wyrobów pszczelarskich

W. Kowalskiego,

Nowowiejska № 4, nowy 24. 1224

KOPJA.

1886 roku 24 Maja (5 Czerwca)

W IMIENIU
NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,

Sąd Handlowy Warszawski w wydziale upadłości na publicznej audjencji **w komplecie:** Towarzysz Prezesa K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: M: J. Glücksberg, D. J. Grosman, Sekretarz E. F. Czajkowski.—Wysłuchawszy przedstawienia Sędziego Komisarza massy upadłości Szulima Dawida Winera członka Sądu Z. Ostrowskiego, o naznaczenie nowego miesięcznego prekluzyjnego terminu, dla wierzycieli massy celem sprawdzenia ich wierzytelności, zważywszy, że niektórzy z wierzycieli pomimo wezwania ich dla sprawdzenia wierzytelności w terminie oznaczonym Art. 502 i 503 K. H. nie stawili się i dla tego dla niestawających wierzycieli należy w myśl Art. 511 K. H. naznaczyć nowy termin miesięczny, z tych zasad Sąd Handlowy postanowił naznaczyć dla 1) Abraama Glüksohna, 2) Michała Mindelsona, 3) Arona Weissa, 4) Chaima Krauze, a także dla wszystkich wierzycieli niewiadomych massy, nowy miesięczny termin, dla sprawdzenia ich wierzytelności w masie Szulima Dawida Winera, licząc tenże termin od dnia ogłoszenia w miejscowych gazetach.—Oryginał podpisali obecni.—Za zgodność za Sekretarza podpisał K. Nowakowski.

Niniejsza kopja wydaje się w myśl. Art. 715 ust. cywil. o postęp. Sądowem z akt. upadłości Szulima Dawida Winera znajdujących się w wydziale upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego. Tymczasowemu Syndykowi Adwokatowi Przysięgłemu Wejnertowi.—Warszawa 27 Maja (8 Czerwca) 1886 r.—Towarzysz Prezesa (podpisał K. Mijakowski.—Za Sekretarza (podpisał) K. Nowakowski.—Za zgodność J. Wejnert, Adwokat Przysięgły.

Sędzia Komisarz massy upadłości Szulima Dawida Winera.

Termin ostateczny dla wierzycieli massy upadłości Winera, celem sprawdzenia ich pretensji na dzień 9 (21) Czerwca i 24 Czerwca (6 Lipca 1886 r., o godzinie 11 rano w wydziale upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego wyznacza.—Sędzia Komisarz (podpisał Z. Ostrowski. — Za zgodność J. Wejnert, Adw. Przys. 1265R

Z fotografji osób żyjących, jako też zmarłych, mogą być wykonywane jak najdokładniejsze

Portrety Olejne

mogące stanowić drogą i trwałą pamiątkę osób ukochanych.—Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście w sali artystycznej № 27/421 (Stara Poczta). Osoby zamieszkałe na prowincji otrzymają portrety dokładne po przesłaniu **fotografji i opisaniu koloru twarzy i włosów.** 1126

Ostrzeżenie.

Ostrzega się niniejszem, o nie nabywanie Listów Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego Lit. D. z roku 1869 za № 61576, 88913, 95776, 69920 Lit. E. 143335, ponieważ takowe dnia 5 b. m. zostały skradzione w powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej.

Upraszą się Szanownych Bankierów o zwrócenie uwagi i w razie wykrycia o zawiadomienie ulica Królewska № 23, mieszkania 8. 1258

Świętokrzyska № 11.

Gorsety najnowszych fason.



Wyroby trykotowe 1255R

Staniki trykotowe od rs. 4 do 20.

Do sprzedania

DWA MŁYNY WODNE

wraz z przynależnemi do nich: gruntu z łąkami 2 włóki 6 mórg, z kompletnym zasiewem z deputatem opałowym, pastwiskiem leśnym i inwentarzem. Cena przystępna.—Wiadomość: na miejscu, **Galonka,** trzy wiorsty od miasta **Gąbina,** powiat Gostyński lub **w Łowiczu w piekarni Borkeubagela.** 1261r

Cegłę ogniotrwałą

angielską, marki **Cowen, Ramsay i E. & M.,** oraz

GLINKĘ

czarną i białą, **po cenach bardzo nizkich,** poleca **Skład materjałów budowlanych**

DAWIDA PERL,

ulica Grzybowska № 21, Telefonu № 372. 1247R

Magazyn Francuzki ul. Hr. Berga 8, poleca w największym wyborze

MONTGOLFIERES

w kształcie balonów (od 50 k.) i czarownic (od rs. 1 k. 50) do puszczania spirytusem

KROKIETY

i wszelkie Gry Ogrodowe najnowsze zagr. i kraj. rozwijające siły fizyczne i zręczność sposobem bardzo zajmującym. 1262R

Osoby życzące nauczyć się dokładnie **introligatorstwa i galanterji** w krótkim czasie, zgłosić się raczą do introligatorni

J. L. KURMANA,

Karmelicka № 4. Pierwsze zarobione pieniądze na tem przedsiębiorstwie oddaję na wpisy dla niezamożnych uczni. 1267R

Potrzebny jest

MULARZ SPECJALISTA

na wyjazd do Cesarstwa, dla nadmurowania komina bez rusztowania na zewnątrz.—Bliższe szczegóły w Zakładach Mechanicznych Bormann, Szwede & Temler przy ulicy Srebrnej № 16. 1263R

PIESEK,

szczenię, dwumiesięczne, ponter czarny, popalany, zginął w Niedzielę ze Złotej ulicy. Odprowadzić na Złotą № 21, m. 5. Nagrody rs. 5. Przywłaszczyciel będzie pociągnięty do **odpowiedzialności sądowej** 1243

Nauka i wychowanie.

Rodowita francuzka życzyłaby demi-place, albo miejsca na wieś na lato. E. Schneider, Świętokrzyzka 25, m. 10, od 3—5. 8933

Rodowita francuzka życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacji. Szpitalna № 1, w sklepie Nelly. 8951

Poszukuje się nauczyciela do 8-letniego chłopczyka, na wyjazd do gub. Podolskiej, któryby ukończył co najmniej 6 klas, filolog. gimnazjum. Wiadomość: Żurawia 19, mieszkania 24, codziennie od 4—6. 9383

Uczeń klasy VIII kończący w tym roku gimnazjum i posiadający gruntownie muzykę na fortepianie, poszukuje miejsca korepetytora na wsi przez czas wakacji lub w Warszawie. Wiadomość: Dzielna 32, m. 4.

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyjny, od 15 Czerwca lub później, do przygotowania ucznia do gimnazjum lub udzielania korepetycji w zakresie nauk gimnazjalnych. Oferty uprasza się składać: Senatorska № 40 nowy, u szwajcara resursy. 1298

Osoba z wyższym patentem, klasowa dama gimnazjum żeńskiego, pragnie od 1 (13) Sierpnia otrzymać pokój i całodzienne utrzymanie, za oznaczoną liczbę godzin lekcyj. Ulica Marszałkowska № 56, stróż wskaże.

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka wykształcona z 6-letniem świadectwem jest do umieszczenia. 9406

Na wyjazd przez czas wakacji, potrzebną jest zaraz bona francuzka do dzieci. Dobre świadectwa są wymagane. Ulica Nowogrodzka № 15, mieszkania 3. 9362

Posady i prace.

Panny umiejące szyć na maszynie, oraz dziewczęta podręczne, znajdą stałe i korzystne zajęcie w fabryce rękawiczek materjalnych, Marszałkowska 113, m. 3. 8914

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Podwale № 18. 9265

Uczeń potrzebny jest do składu farb F. Beckmana, Nowy-Świat № 16. 9288

Zecer znający roboty tabelaryczne i język ruski dokładnie, znajdzie stałe zajęcie na prowincji w bliskości Warszawy. Stół i 18 rs. pensji miesięcznie. Pierwszeństwo mają ci którzy byli na prowincji. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. Z.Z. 9332

Panny maszynistki, do dziurek i dziewczynki do nauki bielizny, potrzebne są zaraz, na przychodnie lub ze wszystkiem. Solna 15/17, mieszk. 20. 9347

Mechanik z kilko-letnią praktyką, potrzebuje posady jako maszynista przy większej maszynie parowej. Adres: Praga, ulica Wileńska № 751, m. 21. O. N. 9066

Potrzebna osoba do zajęcia w gospodarstwie, oraz p. służąca. Świadectwa lub gwarancja konieczne. Wiadomość: Pańska № 58, mieszkania 14, od 10—12 w poł. 9051

Gospodyni w średnim wieku, posiadająca doskonałe świadectwa, obeznana z gospodarstwem mlecznem, oraz ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego, potrzebną jest na wieś od 1 Lipca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, domu № 38, mieszkania 16. 9240

Potrzebny kasjer-zarządzający z kaucją do rs. 400; tamże wiadomość o posadzie kasjerki, do samodzielnego prowadzenia interesu, z kaucją do rs. 300. Gwarancja pewna. Wiadomość: Zgoda 6, w mieszkaniu właściciela domu, od 9—10 rano i od 2—5.

Służący już nie młody, z prowincji, z kilkoma dobremi świadectwami, szuka miejsca choćby na wieś, za małe wynagrodzenie. Ulica Browarna 6, mieszk. 27. 9226

Potrzebny jest uczeń aptekarski z praktyką 2 lub 3-letnią, za wynagrodzeniem odpowiedniem do umowy. Wiadomość: Wilcza № 24, mieszkania 4. 9216

Osoba, która przez lat kilka samodzielnie zarządzała sklepem, z interesem handlowym dokładnie obznajmiona, znająca się także na gospodarstwie domowem, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w sklepie pana Glińskiego, ulica Senatorska № 32. 9388

Osoba z francuzkim, niemieckim szuka zajęcia do towarzystwa, dzieci lub sklepu, może wskazać kaucję. Kiosk obok Kopernika.

Pralnia warszawska, Nowy-Świat 4, potrzebuje zdolnych praczek i prasowaczek.

Potrzebni są chłopcy do fabryki galanterji metalowej. Ordynacka № 2, dom hr. Krasińskiego. 1276

Potrzebny jest od 1 Lipca rządca do gospodarstwa, w pow. Rawskim, kawaler, któryby skończył szkołę rolniczą w Nowej Aleksandrji (Puławach), lub Dublanach. Wiadomość: ulica Widok № 21, mieszkania № 2, codziennie od godziny 5 do 6 wieczorem, lub u szwajcara w hotelu Niemieckim. 9397

Uczeń potrzebny do handlu. Ulica Elektoralna № 1. 1293

Potrzebny zaraz zdolny linjowacz do maszyny rolkowej, znający przytem robotę kajetową. Wiadomość w składzie papieru Kosińskiego i S-ki, Marszałkowska 78, codziennie od 5-ej po południu. 9364

Małżeństwo bezdzietne, z dobremi świadectwami, w średnim wieku, znające język polski i rosyjski, poszukuje od św. Jana miejsca lokaja lub też woźnego, może być i na wyjazd. Wiadomość w mieszkaniu doktora Stanisława Mikulskiego, ulica Hoża domu № 7. 9376

Potrzebne są panny uzdetnione do bielizny, do maszyny Singera, za dobrem wynagrodzeniem. Mirowska 1, m. 8. Brandt.

Potrzebna jest zaraz kucharka zupełnie uzdolniona, do gub. Podolskiej. Nowogrodzka 16, mieszkania 1. 9380

Ogrodnik potrzebny na wieś od 1-go Lipca; świadectwa dobre żądane. Wiadomość bliższa: Czysta 4, mieszkanie stróż wskaże.

Potrzebny jest człowiek familijny do prowadzenia meldunków. Listy w kantorze Kurjera Warsz. „Leon." 9377

Kasjer-magazynier z kaucją 2,000 rubli w gotowiźnie, potrzebny do jednej z większych fabryk w Warszawie. Reflektanci zechcą zostawić adresy w kantorze Kurjera pod liter. R. E. 1,000. 9374

Potrzebna panna podręczna do krawieczyzny w domu prywatnym. Krucza 29, mieszkania 2. 9372

Poszukuję zarządu domu z kaucją odpowiednią do warunków. Oferty S. W., w kantorze Kurjera. 9360

Gospodyni potrzebna, któraby potrafiła zająć się także osobą cierpiącą i znała się na kuchni. Wyznanie obojętne. Wiadomość: Świętojerska № 13/17, 2-e piętro. 9354

Na rządcę dóbr, ekonoma, kasjera lub magazyniera usposobiony syn obywatela, kawaler, szuka pracy zaraz. Wiadomość w kantorze W. Łuczyńskiego, przy rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej 1. 9359

Zdolny tokarz-ślusarz, mogący zarazem pełnić obowiązek maszynisty lub majstra, szuka zajęcia. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod G. S. 1300

Stolarz uzdolniony, z własnym warsztatem i narzędziami, życzy mieć zajęcie przy jakiej fabryce na modele lub inną jaką robotę u tutejszych pp. fabrykantów lub w innych zakładach. Oferty proszę nadesłać: Nowy-Świat, sklep Merkurego, wprost ulicy Świętokrzyzkiej. 9414

Osoba średniego wieku, posiadająca język francuzki i średnio muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie, do towarzystwa kobiety, opieki nad chorą lub dziećmi, za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość: Elektoralna 9, mieszkania 7, od 3—4. 1303

Kupno i sprzedaż.

Garnitur mebli orzechowy, w stylu greckim, urzędowej roboty, jest do sprzedania. Ulica Freta-Szeroka № 3 domu i № 3 mieszkania. 1286

Do sprzedania karetka 2-osobowa i faeton rozbierany na 1 konia. Widzieć można: Grzybowska № 29, zrana do 9, między 11-ą w południe a 4-ą i od 6 po południu, stangret Karol wskaże. 8746

Kucyków parę ktoby miał do sprzedania, raczy się zgłosić listownie pod adresem: przystanek Brwinów, willa Kępin, A. S.

Cała sztuka płótna Polonia (Best Cotton Linen) $61^1/_2$ łokci mająca, nieporównanej dobroci i trwałości, bardzo szerokie, prześlicznej białości, za rs. 10 dostać w składzie fabrycznym, Krakow.-Przedmieście 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

75 łokci creasu półpłótna, za rs 6, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

Obrusy uciciannne w piękne kolorowe pasy, za rs. 1 kop. 10, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 8985

Garnitur mebli, lustra, szafy, łóżka, szeslong, toaleta, firanki, kredens, stół, krzesła dębowe. Szpitalna 5. 8085

Tuzin chustek białych dużych do nosa bardzo trwałych, za kop. 90, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim.

10 łokci Rukskinu (korcik) na całe ubranie męzkie, spodnie, kamizelkę i marynarkę, za rs. 1 kop. 75, dostać w składzie fabrycznym, Krakows - Przedmiescie, gmach dobroczynności, w bylym sklepie żyrardowskim.

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 8649

Sztuczkę madepolamu najlepsz. na koszule męzkie lub damskie $30^1/_2$ łokci mającą za rs. 4 kop. 50, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, były skład żyrardowski.

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6 u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 9146

Ktoby miał biurko damskie małe, używane, eleganckie do sprzedania, raczy dać wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 64, mieszk. № 11, gmach resursy obywatelskiej.

Pianino używane, zagranicznej fabryki pozostawiono do sprzedania w składzie muzykalji Gustawa Lewi. Marszałkowska № 136, róg Świętokrzyzkiej. 9243

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, bardzo tanio. Mokotowska № 16, 3-e piętro. 9235

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu: dwa garnitury salonowe, stoły, szafy, komody. Wspólna 24, m. 6. 9239

Masło ze wsi doskonałe co tydzień świeże sprzedaje. Nowogrodzka 29, m. 21.

Meble, urządzenie 8-u pokojów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesełka, łóżka, umywalka, szafy, bibljoteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 9212

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 9210

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Fortepian dobry 115 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 9208

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 9330

Do sprzedania komoda orzechowa i szafa dębowa do rzeczy rozbierana. Ul. Świętokrzyzka № 27, mieszkania 10. 9259

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Fortepian zdatny do nauki za rs. 100, łóżko za rs. 5. Ulica Bednarska № 25 nowy, mieszkania 8. 9370

Do sprzedania suknia jedwabna fijołkowa, kaftan aksamitny i okrycie lekkie czarne. Wiadomość: Wspólna № 42, mieszkania № 5. 9361

15 par bucików damskich, wytwornej roboty, różnych miar i kolorów, za bardzo zniżoną cenę do zbycia, hurtownie lub pojedyńczo. Niecała 12, m. 22, do 10 rano. 9353

Otomany tureckie, szeslongi wiedeńskie, bibljoteki orzechowe, maszyna Wilsona i inne meble tanie, do sprzedania u tapicera, Nowy-Świat 16, róg Alei Jerozolim. 9350

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, szeslong, żardynierki, firanki. Sienna 13 nowy, wprost bramy, mieszkania 52. 9411

Fortepian krajowej fabryki, za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Świat 23, mieszkania 5. 9413

Wiatrak w dobrach Ożarów, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu: $1^1/_2$ mili za Wolskiemi rogatkami. 1296

Do sprzedania przy ulicy Hożej № 7 domu, pojedyńcze i parokonne 3 dorożki, powozik, 2 sani, 10 koni, z uprzężą, №№ i całem urządzeniem; obejrzeć można każdego dnia rano do godziny 8 i pół. W połowie większej szacunku przyjętą być może suma hypoteczna stosownie do umowy. Tamże kareta za cenę przystępną, mało używana; widzieć można w każdym czasie, stangret wskaże. 9407

Wyżeł ceter roczny, wyuczony, do sprzedania za rs. 100. Ulica Włodzimierska № 14, szwajcar wskaże. 9399

Do sprzedania: kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł mahon. utrechtem krytych, oraz stół rzeźbiony. Jerozolimska 74, m. 3. 9392

Do sprzedania: różne meble, sprzęty kuchenne, garderoba męzka. Wiadomość u stróża, ul. Wilcza № 57. 9387

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania i starożytny żyrandol. Nowogrodzka № 9, lewa oficyna, 1-e piętro. 9381

Garnitur mebli, lustra, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko damskie, męzkie. Tamże do sprzedania suknia jedwabna. Zielna 11/19, m. 4. 9336

Amerykan na 2-ch kołach, bardzo eleganckiej i lekkiej roboty, używany, do odstąpienia za nizką cenę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, u szwajcara. 1290

Do sprzedania: klacz rosła, rysak, chomonto angielskie, faeton, karetka jednokonne i faeton parokonny, wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość: Wielka № 45, u stangreta. 9299

Do sprzedania łóżko mahoniowe staroświeckie, z rzeźbą. Marjensztadt 1, m. 2.

Obrazy olejne, sztychy, akwarelle, litografje, oleodruki, przysłano ze wsi do sprzedania. Saski-Plac № 5, księgarnia B. Bolcewicza. 9102

Pianino lipskie fabryki Höllinga, prawie nowe, z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę. Aleksandrja № 20, mieszkania № 4. 9180

Fortepian z powodu wyjazdu do sprzedania. Oglądać można od godziny 3—7 po południu. Ulica Widok № 19, wiadomość u stróża. 9258

30 krów dojnych do sprzedania zaraz, gubernja Siedlecka, stacja kolei Terespolskiej Międzyrzec, 10 wiorst szosą, w Kakolennicy. 9257

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 7551

Pokrycia, juty, wełny, oraz kretony meblowe fabryki „Zawiercie", sprzedaż hurtowa i detaliczna w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Tanio! Komoda, parawan, łóżko, łóżeczko, meble, kapelusze, pończoszki i kwiaty. Nowy-Świat 55, m. 11. 8536

Zaraz do sprzedania szafy piękne czarne, kontuary, gabloty, witryna, lustra i kompletne eleganckie urządzenie sklepowe. Cena przystępna. Wiadomość u p. Wierzbickiego, ulica Trębacka № 15. 9063

Z powodu wyjazdu są meble do sprzedania, rozmaite. Nowy-Świat № 42, m. 5, 2-e piętro od frontu, do obejrzenia od 10 rano do 12 w południe. 9052

Z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania: mebli 2 garnitury, jeden mały. Ul. Śliska № 10, mieszkania 26. 9100

Kupuję pianina i fortepiany używane. Ul. Sienna 13 nowy, mieszkania 3. 9169

100 pudów pudru z cukru najlepszego, po rs. 4 kop. 50 za pud, na worki, poleca handel Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 9231

Do sprzedania tanio, interes kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, dający przyzwoite utrzymanie dla rodziny. Wiadomość: Marszałkowska 122, mieszk. 5. 1280

Do sprzedania: fabryki Romanowskiego faeton wcale nieużywany, amerykan bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimska № 68. 9217

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, kredensy, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 8654

Fortepian, pianino, sprzedaję ratami, wynajmuję tanio. Wiejska 11, m. 5. 8888

Lokomobila 10-konna za 600 rs., kocioł stojący 4-konny i zbiorniki żelazne, do sprzedania w fabryce oleju przy rogatkach Ząbkowskich. 1248

Fortepian o 7 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Hoża 40, m. 1. 9164

Kareta nowego fasonu, mało używana, jest do sprzedania za trzecią część co kosztowała, przy ulicy Leszno № 26, wiadomość u stróża. 9156

Bardzo tanio, do sprzedania: książki łacińskie, greckie, francuzkie, niemieckie, polskie. Nowolipie 32, m. 16. 9194

Fortepian krótki za rs. 65. Długa № 28, mieszkania 21. 9204

Masło śmietankowe wyborowe, funt k. 35. Chmielna 15, mieszkania 1. 8639

Faeton, amerykan fabryki Romanowskiego i damskie siodło nowej konstrukcji, wszystko prawie nowe, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat № 27. Spytać stangreta Konstantego. 8078

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

Za przystępną cenę do sprzedania łóżka medaljonowe z orzecha francuzkiego, nowe i mało używane, z tych jedno z materacem sprężynowym, przytem szlaban dębowy z wieszadłem, mało używany. Ul. Żelazna 26b. 1160

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 982

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje, oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenwejna. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielną a Złotą. 8932

W Pułtusku, w domu A. Wasiewicz, jest do sprzedania sikawka 4-kołowa, ssąco-tłocząca, fabryki Kraszewskiego w Warszawie, większego kalibru, zupełnie nowa, za połowę ceny za rs. 170; także powóz z fordeklem za rs. 250. 9379

Interesa handl. i majątk.

Magle za przystępną cenę do sprzedania. Browarna 6. 1299

Z powodu rozwiązania spółki jest do sprzedania w każdym czasie magazyn krawiecki z wyrobioną klijentelą, oraz towarem i urządzeniem sklepowem. Wiadomość: ulica Aleksandrja № 4, m. № 24, od godziny 1 do 3 po południu. 1281

Do wynajęcia każdego czasu lokal restauracyjny w hotelu Polskim przy ulicy Długiej, na korzystnych warunkach, przy znacznie zniżonej cenie komornego, oraz może być ułatwione nabycie inwentarza restauracyjnego za bardzo niską cenę. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 8854

Z powodu słabości do sprzedania sklep wędlin. Ogrodowa 56/845, wiadomość na miejscu. 1272

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Chmielnej № 80, wiadomość na miejscu. 9300

Korzystny interes. Dom murowany, w dobrym stanie, z ogrodem owocowym, w dobrym punkcie miasta, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Szacunek 20 kilka tysięcy rs. Warunki dogodne. Wiadomość: Królewska 1, m. 9, od 3 do 6-ej. 8613

Rs. 600 albo 1,000 potrzeba na czas dłuższy, do interesu, z gwarancją 9 procent. Ulica Nowy-Świat № 54 nowy, mieszkania № 15. 8921

Sklep z masłem w miejscu targowem, z liczną klijentelą, b. tanio do odstąpienia. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 64, w dystrybucji. 9198

Ogród duży, cienisty, 20 mórg gruntu, zabudowania, oraz włóka gruntu do sprzedania w Grodzisku. Wiadomość: Chmielna 9—13, mieszkania 12, między 3 i 5 g. 8062

Dobra okazja. Ktoby sobie życzył nabyć dobry szynk. Krucza 49, m. 13. 9229

Sklep norymberski z dystrybucją i materjałami piśmiennemi do sprzedania. Niecała № 11, w hotelu Brülowskim. 9084

Do sprzedania folwark przestrzeni mórg 76, w czem łąk mórg 25, z ogrodem owocowym, warzywnym i ładnym laskiem. Odległość od stacji Wołomin wiorst 5. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat № 39 (41), mieszkania 25, od 8—10 rano i od 4-tej do 6-tej po południu. 9049

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Rs. 12,000 lub mniej potrzeba na majątek ziemski po 16,000 towarzystwa. Wiadomość: Solna 18, mieszkania 4. 8956

Urzędnika powiatu Opatowskiego Konstantego Pluty w Opatowie, jest do przejrzenia opis kilkunastu dzierżaw do wzięcia, oraz około 80 majątków do sprzedaży, położonych przeważnie w ziemi Sandomierskiej i w powiatach: Radomskim. Iłżeckim i Opatowskim. 8822

Poszukuje się dzierżawy lub kupna majątku kilkowłókowego. Uprasza się o szczegółowy opis i cenę listownie, do kantoru Kur. Warsz. pod lit. B. Ł. W. 9237

Sklep wiktuałów do sprzedania, warunki korzystne i bardzo tanio. Wiadomość na miejscu, ulica Hoża № 11. 9211

Wspólnik potrzebny z 8,000 rs., które będą złożone w Banku na jego imię. Leszno 41 nowy, mieszkania 4. 9238

Rs. 2,000 potrzebne na spłatę, procent 8. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara, bez pośrednictwa. 9254

Zamożny fabrykant materjałów codziennego użytku, wdowiec, chcąc mieć więcej swobodnego czasu, poszukuje wspólnika z wyższem wykształceniem, czynnego, z kapitałem równym połowie wartości nieruchomości, czyli około 40 tysięcy rs. w gotówce lub też wspólnika do eksploatacji z kapitałem obrotowym 25 tys. rs. Czynność kasowa i kontrola wewnątrz fabryki wymagalna. Fabryka w obrębie miasta. Oferty przyjmują wszystkie kioski pod adresem: do Kantoru Administracji Kiosków lit. M. P. 1274

Na spłatę sumy hypotecznej zamykającej 1-szą połowę szacunku, potrzeba 10.000 rs. Wiadomość: kantor Towarzystwa Otwockiego, Aleja Jerozolimska № 64, od 5 do 7 po południu. 1273

Rubli 40,000 potrzeba na dom w Warszawie, w pierwszorzędnym punkcie, po 30,000 rs. Towarzystwa na 1-y №. Wiadomość bez pośrednictwa, Senatorska 35, mieszkania 30, od godziny 4 do 5 po południu, stróż wskaże.

Rubli 20,000 razem lub w dwóch połowach, na hypotekę miejską na 6½ procent i taka suma na hypotekę wiejską na 7 procent, tylko na 1-e numera po Towarzystwie do ulokowania zaraz lub od 1-go Lipca. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: Senatorska № 35, mieszkania 30, od godziny 4 do 5 po południu, stróż wskaże. 9273

Magle wiedeńskie do sprzedania przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej pod № 28.

Magle sprzedam tanio. Ulica Podwale № 24. 9395

2 magle do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Marjańska № 11. 1295

Magle do sprzedania w każdym czasie.— Leszno № 18. 9352

Do sprzedania lub wydzierżawienia posesja za Wolskiemi rogatkami. Wiadomość: Smolna 28, mieszkania 8. 9398

Rs. 6 do 8,000 potrzebne są na 1-y № hypoteki. Wiadomość u adwokata Cohn, przy ulicy Królewskiej № 45. 9408

Na niesłychanie dogodnych warunkach do sprzedania majątek ziemski, w powiecie Lipnowskim, gub. Płockiej, 27 włók, gleba pszenna, trzy włóki łąk dwukośnych, młyn wodny, kopalnia torfu, inwentarze kompletne, budynki murowane, park starożytny. Towarzystwa starego 18,000, dobrać można 10,000. Do kupna potrzebne 15.000 rs., reszta zostanie na 6% na trzy lata. Wiadomość w Warszawie, Leszno 12, mieszkania № 10. 9389

Do sprzedania gospodarstwo z ogrodem owocowym i warzywnym. Wiatrak holenderski, wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość: Złota № 55, m. 43. 9404

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja. Ulica Chłodna № 51, przy rogatce Wolskiej. 9382

Lokale.

Letnie mieszkanie od przystanku Płudy kolei Nadwiślańskiej wiorst 2, do wynajęcia. Wiadomość w czytelni, Marszałkowska № 82. 9195

Elegancki lokal, 8 pokojów z kuchnią, wanną, żyrandolami gazowemi, wejście główne ozdobne zamykane. Cena rs. 800 rocznie. Lokal suchy, ciepły, na żądanie stajnia i wozownia. Chmielna 134, (za Żelazną), wejście również od Twardej 47. 9103

Sklep z wystawowem oknem, w hotelu Niemieckim do wynajęcia od św. Jana r. b.

3 pokoje z wszelkiemi wygodami za rubli 340. Jerozolimska 70.

5 pokojów z wszelkiemi wygodami za rubli 360. Jerozolimska 70. 9205

Od 1-go Lipca do wynajęcia 6 pokojów z pasażem na szafy, przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem i gazem; 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, wodociągiem, zlewem rs. 400. Pojedyńcze pokoje po rubli sr. 10 i 7 miesięcznie. Drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 26.

Do wynajęcia letnie mieszkanie, Wola, droga Królewska. Cały dom składający się z salonu, dwóch pokojów, kuchni, góry, piwnicy z werendą; wszystko odnowione. Dowiedzieć się można w składzie kawiorn Mikołaja Żyżyna, ulica Nowy-Świat № 39 nowy. 1277

Do wynajęcia na stałe lub letnie mieszkanie, dom o 10-ciu pokojach, z ogrodem, w Pruszkowie, blizko stacji kolei. Może być podzielony na dwa mieszkania. Wiadomość w Pruszkowie u p. Rothstein. 1279

Letnie mieszkanie w cenie nizkiej, 6 wiorst od stacji kolei Petersburskiej, las w około domu, kościół, apteka, doktór. Wiadomość: Wilcza № 24, mieszkania 4. 9215

Zaraz 3 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, z wygodami, do Listopada, miesięcznie rs. 50, na dole. Nowy-Świat 41.

Letnie mieszkanie i grunta do wydzierżawienia na długie lata. Dworek o kilku pokojach z ogrodami fruktowym i warzywnym, w lesistej miejscowości, z rzeczną kąpielą, pełno kwiatów i dobrze oparkaniony. Szczegóły: Nowy-Świat № 31/33, mieszk. № 5, Tomulewiczowa. 9170

2 pokoje i kuchnia za rs. 13 miesięcznie. Wróbla № 7. 8647

2 pokoje za rubli 240. Aleja Jerozolimska № 70.

Apartament składający się z 5 pokojów, na 1-em piętrze od frontu z umeblowaniem, z wszelkiemi wygodami, jest do odnajęcia na cały kwartał od 1-go Lipca do 1-go Października, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u lokatora, Sienna № 27, mieszkania 3. 9188

2 pokoje do najęcia 8-go Lipca. — Ulica Zielna 26—32. 8727

Tanio do odstąpienia trzy umeblowane pokoje od frontu na parterze, z fortepianem i usługą, od 1-go Lipca, na 3 lub 4 miesiące. Zielna 24 nowy, mieszkania 1. 8836

Mieszkanie przy emerytce dla kobiety w każdym czasie. Tamże fortepian do egzercytowania. Stare-Miasto № 38, 3-e piętro od frontu, mieszkania 8. 8849

8 lub 5 pokojów, 1-e piętro, balkon, oraz 6, 4, 3, 2 i pojedyńcze pokoje, wszelkie wygody, wodociągi, zlewy, od 1 Lipca. Bednarska № 24, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 8705

Wśród ogródków 10 pokojów, lub 6, oddzielnie, stajnia, wozownia od 1 Lipca r. b. do najęcia. Złota № 35, wiadomość u stróża. 7681

W ogrodzie owocowym są różne letnie mieszkania z werendami w każdym czasie do najęcia, w Mokotowie obok ogrodu Lijewskiego. Dom piętrowy z dużym ogrodem i placem do sprzedania. Wiadomość tamże. 8377

Tanio! Pokój z meblami. Chmielna № 44, mieszkania 7. 9182

6 pokojów, 4 pokoje i 2 pokoje, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Wspólna № 42, przy Marszałkowskiej.

Letnie mieszkania za rogatką Belwederską w Sielcach obok Marcelina, składające się z 4, 2 lub jednego pokoju, z krchniami, werendami i balkonami, są do najęcia. Spacer w parku. Wiadomość, dom Zdrowia doktora Oltuszewskiego, ulica Długa № 8, każdodziennie od 9 rano do 6 wieczorem. 9136

Mieszkanie do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Świętojerskiej № 1777/34, wprost ogrodu Krasińskiego, na 2-m piętrze, składające się z dziewięciu obszernych pokojów i kuchni, ze zlewem, oświetleniem gazowem. Wiadomość u właściciela domu. 9250

Letnie mieszkania w pobliżu 1-ej stacji Wołomin Petersburskiej kolei, w lesie, nad łąką i rzeką. 8 dziennych, dogodnych pociągów osobowych łączą z Warszawą. Pomoc lekarska w miejscu. Adres: dr. Koralkiewicz w Wołominie. 9246

Do wynajęcia pokój przy familji. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 54. 9245

Do wynajęcia od 1-go Lipca 5 pokojów na parterze, 5 na 3-m piętrze od frontu, 3 pokoje w oficynie na 2-m piętrze, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami, przy ulicy Kruczej № 46, drugi dom od Alei Jerozolimskiej. 9284

Pokój lub dwa ze wspólnym przedpokojem do odnajęcia zaraz albo od 1-go Lipca, dla osoby przyzwoitej, może być z usługą, herbatą lub całodziennem życiem. Senatorska 28 (wprost kościoła św. Antoniego), mieszkania № 7. 9310

W blizkości placu św. Aleksandra, Mokotowska 58 nowy, do wynajęcia 5 pokojów, 2 przedpokoje, pasaż i kuchnia. Lokal ma 2 paradne wejścia, 3-e od kuchni. 9282

Potrzebne mieszkanie dla doktora kawalera, od 1-go Lipca r. b., z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, z porządnem wejściem, dogodnościami, w dobrem powietrzu, słonecznie, w okolicach: Krakowskiego-Przedmieścia, Marszałkowskiej, przy ogrodzie Saskim (na 1-m piętrze lub parterze od frontu). Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. M. M. — bezwłocznie. 9351

Pokój z przedpokojem, z osobnem wejściem, do najęcia zaraz lub od 1-o Lipca. Pierwszeństwo miałaby nauczycielka francuska, mogąca udzielać lekcje. Ul. Nowogrodzka № 25, mieszkania 6. 9378

Dwa lokale po 3 pokoje, z kuchniami, od św. Jana do najęcia po rs. 300 rocznie.— Walicow № 1/13. 9375

Sklep frontowy, sutereny obszerne, które mogą być połączone do sklepu lub też oddzielnie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Podwale 4, obok kolumny Zygmunta. 9373

Letnie mieszkania większe i mniejsze, zdrowe, przyjemne, gimnastyka, wszystkie wygody i produkta. Hoża 7, mieszkania 11, od 11-ej do 5-ej. 9367

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za 200 rubli rocznie, jeden pokój z przedpokojem umeblowany za 20 rs. miesięcznie i pokój z kuchnią za 10 rs. miesięcznie zaraz do wynajęcia. Leszno 18. 9365

Pokój kawalerski, od frontu, na drugiem piętrze, jest do wynajęcia. Ul. Mazowiecka № 7. 9103

Tanio salon, pokój do wynajęcia podczas wystawy, blizko tramwaju Mokotowskiego. Nowolipie 30—53. 1294

Pokoik przy wdowie, albo mieszkanie wspólne, dla przyzwoitej panny chodzącej do robót. Przejazd 9, mieszk. 24. 9412

Letnie mieszkania w dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, są 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, werenda, w parku do wynajęcia. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Karmelicka № 13 nowy, do 12 w południe. 1297

5 i 4 pokoje etc. suche, czyste, z dobrym rozkładem. Złota 2a, wiadomość u właściciela od 11 do 12-ej. 9417

Pokój do najęcia zaraz, widok na ogrody. Nowy-Świat № 8, na 1-m piętrze, mieszkania 43. 9394

Poszukuje się od św. Michała mieszkania o 4-ch lub 5-ciu pokojach ładnych, z takimże wejściem, z porządną kuchnią i wszelkiemi gospodarskiemi potrzebami i t. d., na 1-m lub 2-m piętrze, w cętrum miasta. Zawiadomić do hotelu Saskiego № 43. 9402

Do wynajęcia dwa duże pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze, od 1-go Lipca. Danielewiczowska № 8—16. Wiadomość: Zielna № 26—32, mieszk. 13. 9401

Stancja do odnajęcia dla małżeństwa bezdzietnego lub panny, 4 rs. miesięcznie. Widok 18 nowy, mieszk. 6. 9393

Doniesienia rozmaite.

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyska № 6, 3-ci dom od Nowego-Świątu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Ostrzegam, że żadnych aktów z podpisem pana Feliksa Westfalewicza nie akceptuję, długów przez niego zaciągniętych płacić nie będę, interesa zawarte przez niego w mojem imieniu nie uważam za ważne. Rozalja Maszadro. 9272

Fabryka fortepianów i pianin A. Janiszewskiego, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Nowy-Świat 54 nowy. 8329

Kufry damskie i męzkie, walizy skórzane, sak-wojaże, pledy (rulony) do podróży, własnego wyrobu, w wielkim wyborze, poleca fabryka wyrobów siodlarskich Brandsteter i Blumenberg, Krakowskie-Przedmieście w Resursie Obywatelskiej № 64 nowy.

Fabryka kwiatów i liści p. Wandy Siwińskiej, 15 lat istniejąca w Paryżu, od roku przeniesiona do Warszawy, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost Resursy Obywatelskiej, przygotowała na porę letnią wielki dobór kwiatów. Ceny bardzo przystępne.

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy załatwia wszelkie ekspedycje na kolejach i komorze, przewóz wszelkich towarów inwentarza i mebli. Przeprowadzki na specjalnych do tego wozach. Fabryka skrzyń i opakowań, opakowywa meble, lustra, fortepiany i posiada gotowe skrzynie na składzie. Telefonu № 135. 1267

Młody człowiek skutkiem okoliczności familijnych, pozbawiony możności ukończenia ostatecznego wyższego egzaminu, zmuszony tą drogą odnieść się do szlachetnych uczuć szanownych czytelników z prośbą o udzielenie mu pożyczki rs. 120, które po upływie jednego roku spłacić przyrzeka, na co udzieli odpowiednią rękojmię. Bliższe szczegóły ustne. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazami: „Dobry uczynek.“ 1301

Antonina Kamińska, urodzona Jurczak, wieku lat 51, w 1853 roku oddaliła się od męża i po dziś dzień nie jest odszukana, więc uprasza się komu by mogło być wiadomem o miejscu zamieszkania zaginionej, dać znać do urzędu gminy Majaczewice, Sieradzkiego powiatu. 9415

Bez wynagrodzenia. Osoba młoda, wykształcona, posiadająca obce języki, pragnie wyjechać na wakacje jako towarzyszka za granicę lub na wieś, z osobą płci żeńskiej. Oferty uprasza zostawiać w kantorze Kurjera pod adresem: Towarzyszka. 9400

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 9410

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa № 30. 9093

Mamka młoda, wiejska, z obfitym pokarmem, bez długów, jest do umieszczenia. Ulica Mokotowska № 21, wiadomość u stróża domu. 9301

Mamka ze świeżym pokarmem. Chmielna № 7. 9358

Mamka z młodym pokarmem zaraz jest potrzebna. Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 2, M. Taretkin. 9416

Ktoby wiedział, gdzie obecnie przebywa Agnieszka Łądkiewicz z domu Bilska, córka Jana i Józefy małżonków Bilskich, lub dał pewną wiadomość o zaszłej jeżeli nastąpiła śmierci. Upraszam o informację bliższą. Józefowi Łądkiewicz w Warszawie, Żelazna 5, za nagrodą. 9390

Dnia 9-go w przejściu z teatru Wielkiego, zgubiony został medaljon czarny emaljowany ze złotą obwódką. Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 3 do cukierni Janowskiego w teatrze. 9369

Ktoby miał tanio do wynajęcia pianino, zechce złożyć ofertę pod lit. F. G., do kantoru Kurjera Warszawskiego. 9363

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 30 Мая (11 Іюня) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.